Dziś dodatek sportowy.

Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. 16 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.
Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18 w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu. plac 23-go Stycznia 8/10 w Gdyni, Skwer Kościuszki 4 I. — w Inowrocławiu, Rynek 20.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicę 9.65 zł. miesięcznie.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 252. | BYDGOSZCZ, wtorek dnia 1 listopada 1932 r. | Rok XXVI.

List z Paryża.

Dwie mowy — dwa ustroje.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“).

Paryż, w listopadzie.

W ubiegłą niedzielę prezydent Herriot odwiedził Lens, miasto, które złączyło swą nazwę z historją wielkiej wojny. Zniszczone zupełnie w latach 1914—1918 odbudowane całkowicie w 1920—1929 r. liczy obecnie Lens więcej mieszkańców aniżeli przed wojną, mimo inwazji niemieckiej, która zrównała z ziemią departament Pas-de-Calais, nie oszczędzając nawet tych wspaniałych pomników kultury średniowiecznej, jakiemi były gotyckie katedry i stare, pamiętające czasy wypraw krzyżowych, kościoły i opactwa romańskie.

Premjera Francji witały na dworcu dzieci. Przed merostwem spotykały go delegacje robotnicze i przedstawiciele organizacyj społecznych. Na placu przed ratuszem zgromadziły się tłumy publiczności, która sama utrzymywała porządek. Oczywiście oprócz reprezentantów korpusu oficerskiego — nie widziało się nigdzie mundurów wojskowych i policji. Mimo zbrodni, której ofiarą padł prezydent Doumer — szefowie Francji rezygnują z jakichkolwiek „środków bezpieczeństwa“.

— „Nie mam najmniejszego powodu otoczeć się z policją — mówił niedawno prezydent Herriot. Jestem takim samym obywatelem jak dziesiątki, miljonów moich współrodaków. Mogę mieć przeciwników politycznych — ale nie mam wrogów“.

A gdy prefekt policji silnie zdenerwowany od czasu zamachu Gorgułowa wspomniał o „osobnikach niepoczytalnych“ — odpowiedział premjer:

— To trudno. Na to może być narażony każdy przechodzeń spacerujący po bulwarach. Na szczęście nie jest tak źle. Warjatów jest stosunkowo mało — a po drugie każdy minister demokratycznej republiki może być natychmiast zastąpiony bez niebezpieczeństwa dla ustroju Francji.

Herriot uczestniczył w Lens w uroczystości poświęcenia nowego szpitala i wielkiego zakładu dla dzieci. W czasie przyjęcia w merostwie wypowiedział wielką mowę o roli Francji w organizacji pokoju Europy i świata.

— Przyjechałem tutaj — mówił prezes gabinetu — aby jeszcze raz pochylić głowę i przed poświęceniem i przed bohaterstwem i przed pracą. Kraj ten, jedną z najpiękniejszych prowincji Francji zaorała grobami wojna. W jednej tylko miejscowości, w malutkiej Notre Dame de Lorette, znajduje się 55.000 grobów. A na polach Lens śpią snem wiecznym nie tylko setki tysięcy Francuzów ale również długim szeregiem ciągną się groby angielskie. Leży tam 120.000 Anglików, synów tego narodu, któremu przesyłam dzisiaj najserdeczniejsze, bohaterskie pozdrowienie.

Pas-de-Calais było tak zniszczone, iż w 1919 twierdzono, że odbudowa kraju jest wogóle wykluczona... Jednak olbrzymia praca rolnika i robotnika francuskiego dokonała dzieła, w którym, jak to stwierdzają nawet obcy, objawił się genjusz narodu.

Tam gdzie przeszła wojna — wszystko oddycha dziś pokojem i wszystko pragnie pokoju... Pracujemy wszyscy dla wielkiej idei zbliżenia i współpracy ludów. I głosząc pokój — staramy się również by panował on w naszem społeczeństwie. Nie można bowiem rzucać haseł pokoju na zewnątrz, jeżeli niema współpracy wszystkich obywateli w ojczyźnie“...

Mówiąc o najlepszej woli Francji, o wysiłkach ogromnych na terenie międzynarodowym w celu odsunięcia od ludów Europy widma wojny, któraby zniszczyła jej odwieczną i wspaniałą kulturę — określał Herriot wielkie posłannictwo swej ojczyzny:

„Wznieśmy w górę serca. Na cmentarzu w Maison Blanche spoczywa 75.000 Niemców, których groby otacza Francja poszanowaniem i opieką. Otóż z pewnością większość tych ludzi, którzy tam leżą — pragnęła pokoju i chciała pracować w pokoju. Wobec tych grobów wyrażamy jedno tylko życzenie: aby ludy Europy usłuchały wezwania Francji, wezwania do położenia kresu zbrodniczem nienawiściom!“

Słowa i bagnety.

W tym samym dniu, w którym do Lens przyjechał Herriot — zaszczycił swą wizytą Turyn Mussolini. Wjazd włoskiego prezydenta ministrów do stolicy Piemontu miał charakter bardzo uroczysty: chodziło o zaznaczenie, że najbardziej opozycyjnie nastrojone miasto włoskie wita z entuzjazmem dyktatora, że Piemont nawraca się na faszyzm.

Ażeby powagi tego dnia nie zmąciła jakaś nieprzewidziana i przykra manifestacja — przedsięwzięto najdalej idące środki ostrożności. Na kilka dni przedtem wszyscy właściciele garaży musieli co godzinę podawać najdokładniejsze informację tyczące się kierowników aut, które przybywały z prowincji. W niedzielę zamknięto już o piątej rano ulicę prowadzące z dworca do prefektury. Po obu stronach szerokich jezdni stał poczwórny rząd wojska. Na placu przed dworcem trzymała prócz tego straż milicja faszystowska z najeżonemi bagnetami. Za wojskiem i milicją stali jeszcze, obróceni twarzą do publiczności karabinierzy. O godzinie dziewiątej ukazał się Mussolini. Otoczona motocyklistami i wozami agentów limuzyna Wodza pomknęła w szalonym pędzie przez miasto.

Wielka mowa, „historyczna“ jak według zdania prasy włoskiej, zaczęła się o godz. 10.

— Lud turyński — mówił Il Duce — **należy do rasy wojowników. Przed wami, dziewięć lat temu, mówiłem, że Piemont jest awangardą faszyzmu. Czyż mogło być inaczej. Turyn jest miastem rzymskim. Turyn, miasto oblężeń i bitew, dał swą krew powstaniu, Turyn dał faszyzmowi Mario Giodę i członka kwadrumwiratu, bohatera de Vecchi! Turyn, miasto graniczne, nie obawia się wojny!**

W dalszym ciągu definjował premjer włoski swoje, znane już zresztą poglądy na równouprawnienie Niemiec w zakresie zbrojeń, które im prędzej się im przyzna tem lepiej.

„Prowadzimy politykę pokoju. Ale są ludzie, którzy nam darować nie mogą, że nasze zasady nie pokrywają się z ich hasłami. To jest prawdziwa wojna poglądów i doktrym, ale partja jest wygrana. Nam przypada zwycięstwo... Włochy pragną pokoju, ale pokoju, który nie może różnić się od pojęcia sprawiedliwości. Lecz z tamtej strony granicy znajdują się ludzie, którzy przebaczyć nie mogą, że Italja maszeruje zawsze w pierwszym szeregu!! Dla nich jest skandalem, że istnieją Włochy faszystowskie, przedstawiające siłę przeczącą ich pojęciom, obalonem już przez czas!... Wynaleźli oni lud... by wmawiać w niego urojone potrzeby i iluzoryczne prawa!“.

Czego chcą Włochy?

Tak mówił Mussolini. Jest niezwykle charakterystyczną reakcja prasy francuskiej, wszelkich odcieni... na owe deklaracje, tak odbiegające od idei, którem pozostaje wierną Francją. Te wszystkie gwałtowne aluzje, które pod adresem sąsiadów z za Alp Sebaudzkich rozsnuł Il Duce — przyjmuje się nad Sekwaną z najzupełniejszym spokojem. Nawet te ataki przeciwko „przebrzmiałem doktrynom“, któremi są prawa obywatela niezawisłość sądów, wolność słowa — nie wywołują tu żadnych sprzeciwów. Na marginesie oświadczeń w sprawie „wojny doktryn“ zaznacza tylko prasa paryska, że nikomu we Francji ani się śni walczyć z Wodzem o zasady. **Każdy kraj ma taki ustrój na jaki zasługuje — a hasła wolności człowieka i obywatela żadnej propagandy dzisiaj już nie potrzebują.** Tydzień temu Mussolini anektował Napoleona, twierdząc, że cesarz Francji był 100% Włochem. Wczoraj ogłosił klęskę demokracji i zwycięstwo systemu dyktatury. Jeżeli takie postawienie kwestji sprawia zwolennikom faszyzmu przyjemność — tem lepiej.

Ważniejszą natomiast jest kwestja polityki zagranicznej Włoch i tych cią-

Wiatr strąca liście z drzew...

„Memento mori!“

I znowu nadeszła smętna, melancholijna i nastrojowa jesień. Zmiany, które widzimy w królestwie przyrody, nasuwają poważne refleksje nawet najobojętniejszemu obserwatorowi. Patrzymy na powolne konanie przyrody. Szmaragdowe liście, główna krasa drzew i krzewów, przybrały rozległą gamę odcieni — od seledynowego do rubinowego. I strząsa wiatr-siłacz rozrzutnie kolorowe liście z drzew i ścieli nimi aleje i powierzchnie strumyków. Bystry nurt rzek unosi liście w bezkresną dal.

Widok drzew, staczających ostatnią bezsilną walkę z despotyczną mocą, ogałacającą ją z ozdobnych liści — jakżesz to wymowny obraz człowieka, broniącego się rozpaczliwie przed nadchodzącą starością względnie śmiercią.

*Jesienna szata przyrody, wypłowiała i zniszczona wpływami atmosferycznemi, przyroda — ubezwładniona prawami natury, woła do nas na każdym kroku: **„Memento mori!“** („Pamiętaj o śmierci“).*

*Liturgja kościoła katolickiego, bardzo głęboka i poważna w swoich obrzędach, jest oparta na silnych fundamentach psychologicznych. Właśnie w jesieni, w okresie stopniowego zamierania przyrody, prowadzi nas Kościół **na cmentarze**, aby przemówić do obojętnych obserwatorów jeszcze dosadniejszym językiem: „Memento mori!“. Mogiły, przyozdobione wieńcami sztucznych kwiatów, oświetlone melancholijną aureolą świeczek, jakżesz dobitnie mówią nam: „Tak przemija chwała świata!“. — Bardzo charakterystyczną i dosadną przestrogę głosi przechodniom jeden z naszych cmentarzy: **„Byliśmy tem, czem jesteście; Będziecie tem, czem jesteśmy“.***

Niechże poważne przemiany natury w okresie jesiennym i głos Kościoła, Dzień Zaduszny, będą dla nas źródłem głębokich rozważań i postanowień.

„Zet-er“.

Trzy „Parki“ i nić pokoju.

Niemcy, Mussolini i Bolszewja.

Powyższy tukan chroni
Mydło Regera
przed naśladownictwami.

gle powtarzanych reklamacyj o sprawiedliwość, o pokój oparty na zasadach równowagi.

„Mussolini — pisała „Gringoir" — jest zdania, że jego kraj nie zajmuje w Europie stanowiska odpowiadającego ambicjom obywateli Włoch. Twierdzi, że traktaty nie zrealizowały dążeń włoskich, jakkolwiek Italja włączyła w swe granice 800.000 Niemców, by zapewnić sobie solidną granicę strategiczną, której my nie posiadamy. Ciągle się mówi o niesprawiedliwości w Europie. Ale, jeżeli rzeczywiście tą niesprawiedliwość istnieje — czyż można obarczać za nią odpowiedzialnością Francję?

I w Paryżu wysuwa się pytanie, o co właściwie Włochom chodzi? Do czego dąży polityka Rzymu? Jakie „niesprawiedliwości" zarzuca się traktatom?

Czy przyznanie etnograficznie i historycznie polskiego Pomorza Rzeczypospolitej? Czy przyznanie zupełnie słowiańskiej Dalmacji Jugosławji? Czy stworzenie niepodległej Czechosłowacji, której kultura i przeszłość wcale nie ustępuje cywilizacji Madziarów, a może nawet ją przewyższa?

W Rzymie ciągle się mówi o „pokoju opartym na prawie" — a nigdy jeszcze nie określono jasno i wyraźnie, **na czem to „prawo" ma polegać.** Albowiem wątpliwą jest rzeczą, aby Il Duce mówiąc o „niesprawiedliwości terytorjalnej traktatów" miał na myśli nawskroś niemiecki południowy Tyrol i słowiańską Istrję.

Tad. Kielpiński.

„Cenzurki" i „czarne listy".

Rozporządzenie Prezydenta zmienia stosunki służbowe profesorów.

Warszawa, 31. 10. (Tel. wł.). W ub. sobotę ukazał się znowu „Dziennik Ustaw" w którym znajdujemy 15 nowych rozporządzeń z mocą ustawy, zadekretowanych przez Pana Prezydenta. M. in. ukazało się rozporządzenie, dotyczące zmian w stosunkach służbowych profesorów szkół wyższych. Do „cenzurek", które zastosowano wobec urzędników państwowych i nauczycieli dołączyć należy obecnie t. zw. „wykazy służbowe" profesorów szkół wyższych, w których wszystko będzie notowane... Wzór tych wykazów ustali min. Oświaty. Pod względem służbowym najbardziej pokrzywdzeni zostaną asystenci na wyższych uczelniach.

* * *

Jeżeli już mowa o „cenzurkach" należy podać również wiadomość, kolportowaną przez prasę warszawską, iż Ministerstwo Skarbu poleciło wygotować **„czarne listy" tych rolników, którzy zlekceważyli swe obowiązki wobec państwa.** Lista ta ma być układana według województw.

Rzecz polega na głębokiem nieporozumieniu. Rolnicy nie uchylają się od obowiązków państwowych, tylko nie mają już z czego płacić.

Przy tej sposobności należy donieść, iż Min. Rolnictwa wydało okólnik do podwładnych mu urzędników, w którym poleca iść jak najdalej na rękę petentom w sprawach parcelacyjnych.

Papen zamianował nowy gabinet pruski

Braun wniesie skargę przed trybunał stanu.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

Berlin, 31. 10. Kuratela rządu Rzeszy nad Prusami stała się faktem dokonanym. Dla obejścia następstw, jakie wynikają z wyroku lipskiego **rząd Rzeszy zamianował nowych komisarycznych ministrów, przyznając dwom godność ministrów Rzeszy bez teki.**

W dniu dzisiejszym nastąpi oficjalne ogłoszenie nowego składu komisarycznego gabinetu. Będzie on wyglądać mniejwięcej następująco:

sprawy wewnętrzne — dr. Bracht,
skarbu — dr. Popitz,
oświata — prof. uniwersytetu dr. Kaehler,
sprawiedliwości — prezydent sądu Anz,
ministerstwo handlu — zostało zamienione na ministerstwo pracy i gospodarstwa. Zarządzane ono będzie przez sekretarza stanu dr. Ernsta. Ministerstwo rolnictwa obejmuje minister wyżywienia Rzeszy, były starosta we Wyrzysku baron Braun. Ministrowie Bracht i Popitz zostali zamianowani ministrami Rzeszy bez teki.

Dawniejszy rząd pruski pod przewodnictwem Brauna wystąpił z ostrem protestem przeciwko naruszeniu zasadniczych praw państwowych, oraz samodzielności kraju związkowego. Również Bawarja protestuje przeciwko zarządzeniu gabinetu Rzeszy. Nie jest wykluczonem **wdrożenie nowej skargi, przed Trybunalem Stanu w Lipsku.** Jej znaczenie miałoby naturalnie charakter więcej akademicki, albowiem **kto posiada władzę, nie troszczy się o prawo.** W każdym razie wydaje się prawdopodobnem, że **rząd pruski zechce odczekać wyniku wyborów w dniu 6 listopada.** **AR.**

„Reorganizacja" N. T. A.

Warszawa, 31. 10. (Tel. wł.) W przygotowaniu jest nowela do ustawy o Trybunale Administracyjnym. W związku z tem, zarządzenie o usuwalności sędziów Najwyższego Trybunału Administracyjnego zostaje przedłużone do końca bieżącego roku, co też zostało już ogłoszone. Prezesem NTA ma zostać dr. Piętak, szef biura prawnego Rady Ministrów. Wysuwana jest również kandydatura wiceministra sprawiedliwości p. Sieczkowskiego.

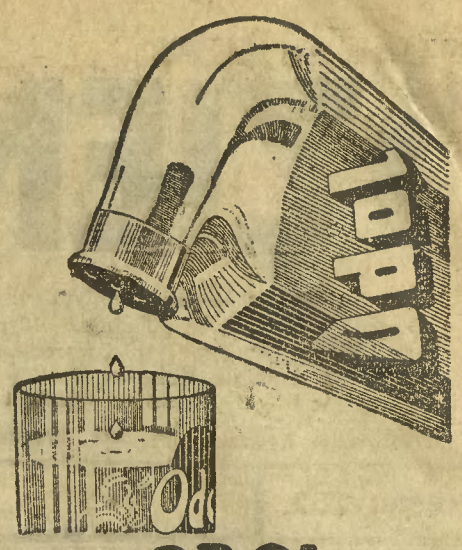

ODOL
zawiera nadzwyczajnie skuteczny antyseptyk, którego działanie trwa jeszcze kilka godzin po płókaniu.
Dlatego ODOL jest polecany przez znawców jako najlepszy środek do pielęgnowania jamy ustnej.

Budżet Rzeczypospolitej na rok 1933/34.

Optymistyczny szacunek dochodów. Fundusze dyspozycyjne. Sejm rozpocznie debatę.

(Od warszawskiego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego").

Warszawa, 30. 10.

Ostatnie posiedzenie Rady Ministrów przed otwarciem sesji Sejmu ub. soboty rozpoczęło się już o godz. 8 rano, co dało powód do różnych domysłów prasie i sferom politycznym. Sprawa się rychło wyjaśniła. Kilku pp. ministrów, korzystając ze świąt chciało rychło wyjechać z Warszawy. Również premjer Prystor wyjeżdżał do Spały, zaproszony przez Pana Prezydenta i dlatego posiedzenie zwołano tak wcześnie.

Rada Ministrów obradowała nad sprawami formalnemi w związku z wniesieniem preliminarza budżetowego do Sejmu. Pozatem zapadło postanowienie, iż **przez cały rok praca w urzędach państwowych trwać będzie od godz. 8 rano do godz. 15, w soboty zaś od 8 do 13 i pół.**

Na tem posiedzenie zakończono.

* * *

Cała uwaga społeczeństwa skupia się obecnie na odcinku sejmowym.

Pierwsze posiedzenie rozpocznie się we czwartek o godz. 10 rano.

Na wstępie złoży ślubowanie poselskie pięciu posłów nowych: trzech z BB., na miejsce pp. Jana Piłsudskiego, Wartalskiego i Grodzickiego. Pozostali dwaj — to frakcja komunistyczna.

Preliminarz budżetowy został wniesiony do Sejmu w myśl wskazań przepisów konstytucyjnych ub. soboty w rannych godzinach uczynił więc formalnościom zadość. Natomiast marszałkowi Sejmu p. Świtalskiemu Klub Narodowy czyni zarzut, iż zlekceważył sobie postanowienie Konstytucji, która nakazuje zwołanie Sejmu najpóźniej 31 października.

Dochody państwa w nowym budżecie złożonym Sejmowi przewidywane są bardzo optymistycznie. Są one nawet wyższe od tegorocznych, szczególnie w dochodach przedsiębiorstw państwowych i monopoli.

Daniny publiczne mają przynieść 1.056.452.000 zł. Wpływy z monopolów ustalono, jakby to był okres już pokryzysowy, na 661.171.000. Przedsiębiorstwa państwowe mają dać 102.647.920, wpływy z podatków bezpośrednich preliminowane są na sumę 519.100.000, pośrednie na 159.952.000.

Najwyższą pozycję w podatkach pośrednich stanowią wpływy z ceł, które przewiduje się z wysokości 135 milj. zł Jest to suma wyższa, aniżeli w roku ub., bowiem **projektuje się podwyższeszenie ceł na niektóre towary zagraniczne.**

Podatek od cukru ma dać 105 milj. zł, zaś opłaty stemplowe aż 130 milj.

W wydatkach rzucają się w oczy fundusze dyspozycyjne poszczególnych ministrów, które mimo tak ciężkich czasów utrzymano w wysokości z roku **ub. Minister Spraw Wojskowych Piłsudski otrzymuje 8 milj. funduszu dyspozycyjnego, min. Spraw Wewnętrznych 6 milj. min. Spraw Zagranicznych 4.700 tys. zł i dodatkowo 4.260 tys. na propagandę zagraniczną.**

Wydatki min. Skarbu są nast.: zarząd centralny — 4.208.990, dodatki funkcyjne dla urzędników 1.800 tys., władze i urzędy skarbowe — 57.850.300, urzędy celne — 8.213.700.

Łącznie wydatki min. Skarbu wynoszą 117.021.460. zł.

Wydatki min. Spraw Zagranicznych wynoszą 43.296 tys. Zarząd centralny — 4.084 tys., urzędy zagraniczne — 26.360 tys., instytucje międzynarodowe — 2.507 tys. Na biuro komisarza generalnego w Gdańsku preliminowano 1.385 tys.

Wydatki min. Spraw Wojskowych preliminowano na 822.700 tys. Utrzymanie wojska lądowego 369.190 tys., utrzymanie marynarki 11.360 tys. Zaopatrzenie wojska w wydatkach stałych preliminowano na 225.330 tys. i 119.830 tys. w wydatkach niestałych, zaopatrzenie marynarki wynosi 11.980 tys. i w niestałych wydatkach — 17.700 tys.

Budżet min. Spraw Wewn. preliminowany jest na w wydatkach na 202.530.923. Na zarząd centralny — 8.094.958, na województwa i starostwa — 27.444.304 policja państwowa — 104.521.566 (w ub. roku 113.018.627 — zmniejszone etaty — red.).

Najwyższą pozycję w wydatkach nowią uposażenia. M. S. W. zatrudnia 5.016 urzędników, oraz 936 funkcjonarjuszy niższych.

Zwrócić należy uwagę na fakt, iż np. wpływy z podatku przemysłowego preliminowano w budżecie w wysokości dwukrotnie większej od wpływów z bież. półrocza 1932/33, mianowicie na 192 milj., pomimo, iż uchwalona nowela przewiduje pewne ulgi. Skąd ten optymizm, gdy równocześnie podaje się np., iż kapitał zapasowy Monopolu Spirytusowego zmniejszył się o 55.210.900 zł. Na optymizm są nastawione dochody z podatku majątkowego, ceł, opłat stemplowych i monopoli. **Nad wysoko preliminowanymi podatkami — przemysłowym, dochodowym i gruntowym — unosi się groźne widmo egzekutora.**

Równocześnie z budżetem państwowym został wniesiony preliminarz wpływów i rozchodów Kolei. Wydatki wynoszą 974.033 tys. zł, wpływy natomiast — 1.136.333.000. Nadwyżka 162 milj. zł przeznaczona jest: 112 milj. na dopłatę do funduszu inwestycyjnego, 50 milj. wpłaty do skarbu państwa.

Wątpić należy, aby przy obecnym stanie gospodarczym kraju kolej mogła dać tak **wielkie zyski.**

* * *

Łącznie z preliminarzem budżetowym wniesiony został do Sejmu projekt ustawy skarbowej, który ma ulegalizować praktykę rządów sanacyjnych o t. zw. luzach budżetowych, wprowadzonych przez b. premjera marsz. Piłsudskiego. Projekt tej ustawy mówi, iż otwieranie nowych, poza budżetowych kredytów może dokonywać min. Skarbu po uzyskaniu zgody ciał ustawodawczych pod warunkiem, iż wskaże odpowiednie pokrycie.

W nagłych wypadkach minister może wydatkować w porozumieniu z Radą Ministrów, ogłosi nast. w „Monitorze" i uwiadomi Najw. Izbę Kontroli oraz przedłoży Sejmowi wniosek o kredyt dodatkowy.

Projekt ten natomiast upoważnia ministra **do przenoszenia kredytów między paragrafami, obejmującemi wydatki administracyjne i plany finansowo gospodarcze poszczególnych monopoli i funduszów państwowych. Przenoszenia te robi tylko za zgodą premjera.** Minister skarbu będzie miał prawo pozatem zwiększyć wydatki na spłatę długów państwowych, o ile będzie miał odpowiednie pokrycie.

* * *

Nad temi to sprawami rozpocznie Sejm w czwartek, dnia 3 listopada generalną dyskusję.

—::—

Kościół katedralny w Mińsku bolszewicy przerobili na teatr komunistyczny.

Duch przed plebanją

ustąpił dopiero wobec modlitw kapłana.

Wypadek dziwny wydarzył się w nowszych czasach w parafji Unterwarenberg djecezji Lewantyńskiej (kraina w Austrji).

Pewien młodzieniec Stalzer-Toni miał zamiar ożenić się z dziewczyną, któr służyła w Langenthon. Lecz proboszcz miejscowy ks. Mateusz Schebel dla pewnych powodów czynił mu trudności. Rozgniewany Stolzer-Toni zaczął pić na umór i w rezultacie zmarł, zatruwszy się alkoholem. W jakiś czas potem zauważył proboszcz, ks. Schebel, że o zmierzchu ktoś bardzo podenerwowany chodzi przed plebanją. Gdy spacer ten tam i zpowrotem trwał coś koło godziny, ks. Schebel zaciekawiony, kto to może być i co sobie życzy, wyszedł z plebanji i ku swemu zdumieniu poznał w spacerującym nieboszczyka, Stolzer-Toni. Od tego dnia zjawisko to powtarzało się o tej samej porze codzień. Wreszcie zauważyli to parafjanie ze wsi. Wszystkich ogarnął strach i nikt się nie ważył w nocy chodzić drogą koło plebanji. Poczęto narzekać na proboszcza, któremu przypisywano winę za te odwiedziny z zagrobu. Ks. Schebel w końcu zmuszony był donieść o tym dziwnym wypadku swemu biskupowi. Ordynarjat biskupi polecił proboszczowi odczytać kościelne egzorcyzmy, lecz ten zwrócił się z prośbą do kurji biskupiej, o wydelegowanie do tej czynności kościelnej innego kapłana, który nie miał ze zmarłym Stolzer-Toni żadnych stosunków ani zatargów. Kurja biskupia przychyliła się do tej prośby i z Suchlany przybył młody ksiądz, który na miejscu miał odprawić egzorcyzmy kościelne, przyczem biskup zabronił mu wdawać się w rozmowę z ukazującym się duchem.

Gdy się zbliżył wieczór, ksiądz ustawił przed plebanją stół, na stole umieścił krucyfiks z dwoma gromnicami i z rytuałem rzymskim w ręku począł oczekiwać na zjawisko. Jak zwykle, tak i tym razem ukazał się zmarły Stolzer-Toni i rozpoczął swój niesamowity spacer. Kapłan zapalił świece i przy ich świetle rozpoczął odczytywać przepisane modlitwy. Zjawisko tymczasem rozpoczęło zwykłym swym trybem chodzenie tam i z powrotem, ale nagle przystąpiło do klęczącego kapłana i w nadzwyczaj ostrym tonie zapytało:

„Co ksiądz chce ode mnie?" Kapłan, nie dając mu żadnej odpowiedzi, odczytywał kościelne egzorcyzmy. Wówczas posłyszano przeraźliwy krzyk i zjawisko znikło. Od tej daty nastał spokój i nigdy już spacerującego ducha nie widziano. Lecz młody kapłan przypłacił to życiem, gdyż wskutek nadmiaru wzruszeń rozchorował się poważnie i po kilku miesiącach zmarł.

KAŻDY MOŻE SIĘ WZBOGACIĆ

kto zakupi los I-ej Klasy Państwowej Loterji Klasowej w najszczęśliwszej kolekturze

„Nadzieja", Lwów, Legjonów 11

Plan gry nowej Loterji to rewelacja dla uczestników. Tak korzystnych szans wygrania, tylu premji i takich wygranych jeszcze nie było! Już na jeden los można wygrać

1.000.000 złotych

a pozatem każdy los może być 5 razy wylosowany w ciągu Loterji i oprócz wygranych, w planie przewidzianych, osięgnąć 5 premji w rozmaitych wysokościach.

Ciągnienie rozpoczyna się już 17-go listopada br.!

Ogólna suma wygranych wynosi około

24 miljonów złotych.

Ceny losów niezmienione: ćwiartka zł 10, połówka zł 20, cały zł 40.

Losy wysyłamy za zaliczeniem pocztowem lub też za uprzednią wpłatą należytości na nasze konto w P. K. O. **Nr. 405.016.** Na odwrotnej stronie blankietu należy wymienić cel przesłania kwoty tudzież dokładny adres. (20781

— **W naszej najszczęśliwszej kolekturze podają stale główne wygrane.** —

Wianki na Zaduszki.

Rybacy mieszkający nad Dunajem w dzień Zaduszny wyjeżdżają łodziami na rzekę i w tem miejscu, w którem utonął ich kolega lub przyjaciel, rzucają na wodę żałobne wieńce.

Czy umarli żyją?

(Z rozprawy dr. Klimsch).

Dnia 26 lutego 1860 r. w Ameryce ogłosił drukiem ks. Bonifacy Wimmer następujące zdarzenie: „W naszym klasztorze św. Wincentego, położonym w pobliżu miejscowości Latrobe, ukazał się jednemu z naszych nowicjuszów zmarły Benedyktyn, w stroju zakonnym. Poraz pierwszy ukazał się 18 lutego 1859 r. i zjawisko to powtarzało się codzień aż do 19 listopada tegoż roku, raz między godziną 11—12 z rana, innym znów razem między godziną 12—2 w nocy. Dopiero dnia 19 listopada nowicjusz, będąc w towarzystwie jednego z braci zakonnych, odważył się zapytać ukazującego się Benedyktyna, co on sobie życzy. Na to otrzymał odpowiedź: „Już od 76 lat pokutuję w ogniu czyścowym za to, iż nie odprawiłem 17 mszy św., które powinienem był odprawić. Jeszcze 11 lat muszę pokazywać się ludziom, jeśli ty mnie nie wyratujesz". Potem prosił o odprawienie na swą intencję 7 mszy św. a od nowicjusza zażądał, aby ten odprawiał na tę samą intencję ćwiczenie duchowne w ciągu 7 dni również.

Mamy w Polsce ponad sto karteli i tworzą się ciągle nowe. Świeżo powstał kartel fabryczek wyrabiających torebki papierowe do pakowania i zapewne torebki wkrótce podrożeją.

* * *

Solidarne wystąpienie włościan nie pozostało bez skutku. We wszystkich miastach powiatów włocławskiego, nieszawskiego i lipnowskiego oraz w Mławie obniżono o połowę opłaty targowe.

F. Antoni Ossendowski. 26)

Pożółkły list

Powieść.

(Ciąg dalszy.)

Do kliniki przychodził teraz tylko w rannych godzinach, gdy profesor, badając chorych, miewał praktyczne wykłady i kolokwja z asystentami, resztę zaś czasu spędzał w domu, lub na dalekich pieszych przechadzkach.

Myślą coraz częściej biegł do rodzicielskiego domu, przypominając sobie szczegóły swego dzieciństwa, jak gdyby w niem chciał znaleźć jakieś wskazówki, objaśniające jego stan obecny.

W dzieciństwie do lat dziesięciu, Wacław przebywał prawie wyłącznie z matką, nad życie kochającą swego jedynaka i poświęcającą mu cały swój czas. Ojciec przyjeżdżał rzadko. Nie bywał w domu nieraz dwa lata. Jako inżynier, pracował na Syberji, budując kolej gdzieś nad brzegami Pacyfiku. Na urlopy przyjeżdżał na krótko, lecz i wtedy nawet miał dużo spraw, często wyjeżdżał do Petersburga i rodzinie udzielał się mało.

Chłopak rósł i rozwijał się pod wyłącznym wpływem matki.

Kobieta wykształcona wszechstronnie i religijna zaszczepiła synowi wiarę w Boga i niewzruszone zasady etyki.

Z biegiem czasu wolnomyślni koledzy i racjonalizm, panujący w medycynie, — w znacznym stopniu osłabiły w nim religijne uczucia, lecz nie zdołały pozbawić go moralności.

Przypomniał sobie teraz kilka ważnych wypadków ze swego dzieciństwa.

Pewnego razu, bawiąc się w pokoju matki, spostrzegł czytaną przez nią książkę.

Jako czteroletni zaledwie chłopak, szukał w niej rycin, lecz, nie znalazłszy, chciał już położyć książkę na stoliku, gdy wzrok jego padł na dużą, piękną literę, od której się zaczynał rozdział.

Pobiegł do matki i zapytał, co oznacza ten znak.

Pani Piotrowska, widząc zainteresowanie chłopaka, przyniosła alfabet i naprędce raz tylko jeden pokazała mu litery.

Tej jedynej lekcji starczyło, aby mały Wacław zaczął biegle czytać.

Przypominając sobie ten szczegół ze swego życia wydawało mu się teraz, że chyba już na świat przyszedł z wiedzą pisma.

Z równą łatwością udawały mu się języki obce. Jeszcze w gimnazjum nauczył się czterech języków, czytając ze słownikiem Walter Scotta, Goethego, Victora Hugo i Dante Alighieri.

Miał przytem przeświadczenie, że obce języki te znał niegdyś, albo też są one gwarami jakiejś ogólnoludzkiej mowy, którą władał biegle.

W jakim to czasie posiadał on taką pra-mowę, — tego objaśnić nie mógł, lecz pewność, że tak musiało być, wzmocniła się ostatecznie z powodu zwykłego przypadku.

Jeden z gimnazjalnych kolegów Wacława był synem rabina, człowieka poważnego i uczonego.

Przyszedłszy pewnego razu do chłopca, aby pożyczyć od niego jakiejś książki, zastał go nad studjowaniem języka hebrajskiego.

Wacław zainteresowany tajemniczą formą pisowni, poprosił o alfabet i, przejrzawszy go, odrazu zaczął poprostu czytać.

Stało się z nim to, co bywa z wybitnie utalentowanymi muzykami, którzy rzuciwszy okiem na arkusz nut, mogą powtórzyć na fortepianie całą zapisaną melodję.

Czasem, słuchając brzmienia obcej mowy, chłopak po chwili zaczynał odnajdywać w niej znane mu słowa i podświadomie kojarzył ją z innemi językami ludzkości.

Teraz, myśląc o tych swoich zdolnościach lingwistycznych, przychodził do wniosku, że człowiek w swym rozwoju przez przeciąg setek tysięcy lub miljonów lat nauczył się ściśle wyrażać dźwiękami znanemi potrzebne idee, one zaś, mimo pozornie różnie brzmiącej firmy, mogą na wrażliwe natury działać bezpośrednio przez sam dźwięk, wywołując w mózgu odnośne emocje.

— Logos! — rozumował nieraz Wacław. — Przedwieczne słowo — wspólne dla wszystkiego co żyje świadomie i nieświadomie, praźródło i pierwowzór wszelkiej mowy, wyrażającej ideę i budzącej wyobraźnię... Logos brzmi i działa w mowie Hotentota i boskiego Petrarki.

Z matką swoją nie potrzebował prawie rozmawiać.

Z jednego rzutu oka rozumiał jej myśli, odpowiadał na nie lub spełniał jej życzenie natychmiast.

Narazie dziwiła się ona wrażliwości małego swego Wacka, z biegiem czasu przyzwyczaiła się do tego, i — ten sposób porozumiewania się niemal całkowicie utarł się pomiędzy matką a synkiem.

Wacław doszedł do czternastego roku życia, — nadwrażliwość jego dosięgła szczytu. Mógł wyczuć myśli matki i najbliższych przyjaciół na odległość, a nawet zupełnie dokładnie i w najdrobniejszych szczegółach i odcieniach.

Pewnego razu, rozwiązując jakieś trudne zadanie algebraiczne, podniósł nagle głowę i wsłuchał się w dochodzący go zdaleka głos — jak gdyby przytłumiony odległością, lecz wyraźny. Poznał głos ojca, dla którego czuł uwielbienie i zachwyt przed jego niezwykłym rozumem i energją. Wyraźnie usłyszał:

— Wysłać natychmiast telegram do żony i powiadomić ją, że pojutrze wyjeżdżam na urlop i będę w domu 20 grudnia.

Chłopak pobiegł do matki i opowiedział jej co słyszał.

Nazajutrz dostarczono telegram, potwierdzający słowa Wacława.

Wieczorem, leżąc już w łóżku, myślał o ojcu, ciesząc się, że zobaczy go i posłyszy jego wesoły, śmiały głos.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z GDYNI i WYBRZEŻA.

REPERTUAR WIDOWISKOWY.

Kino „MORSKIE OKO". Dziś i dni następnych film romantyczny p. t. **„Miłość Dońskiego Kozaka".** Bogaty nadprogram i aktualne tygodniki.

Kino dźwiękowe „BAJKA". Dziś i dni następnych murzyński film p. t. **„Dusze czarnych"** (Halleluja) granych przez samych murzynów. Nadprogram: **„Frigo w szarym domu".**

STATKI OCZEKIWANE W GDYNI.

31. 10. par. „Mercur" (Prove), par. „Toruń" (PAM), par. „Vesuvius" (PAM); 1. 11. par. „Rosendal" (PAM), par. „Utklippan" (PAM); 2. 11. par. „Exelsior" (PAM); 3. 11. par. „Ribersborg" (PAM); 4. 11. par. „Minna" (PAM); 5. 11. par. „Sylvia" (PAM); w tych dniach: żagl. „Elisa" (PAM), żagl. „Heinrich" (PAM) i par. „August Blume".

APEL DO PANA DYREKTORA URZĘDU MORSKIEGO.

Jak się dowiadujemy, w Urzędzie Morskim zwolniono w ostatnich dniach kilkunastu pracowników, między którymi są i tacy, którzy **pracowali przy budowie portu już od siedmiu lat.** Rozumiemy, że coraz większe kompresje budżetów pociągają coraz to nowe ofiary wśród pracowników, lecz niezrozumiałe są dla nas redukcje nie podyktowane koniecznościami oszczędnościowemi, a jedynie chęcią niecelowej wymiany personalnej.

Dowiadujemy się bowiem, że **równocześnie, kiedy zwolniono jednych pracowników, przyjęto znów kilku nowych ludzi** na magazynierów oraz jednego na nadzorcę robót budowlanych.

Zaznaczyć przytem należy, że dla będących w toku robót trzeba będzie przecież przyjąć nowych ludzi, lub też wstrzymać dalsze roboty budowlane, jak np. przy budowie wiaduktu nr. IV, gdzie cały nadzór techniczny został zwolniony. Zwolnienie wysłane zostało przez wydział personalny, rzekomo bez wiedzy a nawet wbrew woli kierownictwa budowy.

Co więcej, zwolnionym nie dano nawet możności wykorzystania przysługujących im urlopów wypoczynkowych, oraz ruguje ich się natychmiast z mieszkań urzędowych, które mają do 31 października opuścić.

Nie przypuszczamy, aby tak drakońskie a szczególnie wobec zbliżającej się zimy, nieludzkie potraktowanie wieloletnich pracowników, leżało w intencjach dyrektora Urzędu p. inż. Łęgowskiego, którego w dotychczasowych jego poczynaniach cechowała wielka wyrozumiałość i poczucie sprawiedliwości. Nie wątpimy też, że dyrektor p. inż. Łęgowski zechce poddać gruntownej rewizji te krzywdzące w wysokiej mierze decyzje i zbada osobiście przyczyny zwolnienia wspomnianych pracowników, jak również podstawy, na jakich przyjęto nowych pracowników.

Już dosyć chyba mamy krzywd i rozgoryczenia, ażeby takiemi — zdaje się — nieprzemyślanemi kontredansami personalnemi jeszcze więcej to rozgoryczenie pogłębiać.

Z RUCHU PERSONALNEGO W KOMISARJACIE RZĄDU.

W związku z projektowaną reorganizacją (nie pierwszą zresztą i prawdopodobnie nie ostatnią) w tutejszym Komisarjacie Rządu oraz wymogami oszczędnościowemi otrzymało szereg urzędników (ponad 20 z dniem 1 października) wypowiedzenie stosunku służbowego.

Prócz tego, jak to zapowiedział p. Komisarz Rządu na ostatniej konferencji prasowej, następna serja wypowiedzeń, na dzień 1 listopada jest już przygotowaną. Dotknąć ma ona — według naszych informacyj — blisko 20 osób z różnych wydziałów i to aż do niektórych naczelników włącznie.

Już przedtem na zlecenie Komisarza Rządu wyłączono z kompetencji naczelnika Wydziału Prezydjalnego i sprawy personalne, które jako wyodrębniony referat objął p. Mocek.

Z dniem 27. bm. rozpoczął urlop zdrowotny naczelnik Wydziału Prezydjalnego p. Horbaczewski. Przed kilku dniami zaś otrzymał dłuższy urlop główny kasjer miejski p. Ranicki, któremu Komisarz Rządu polecił natychmiastowe przekazanie protokólarne kasy i czynności służbowych.

NOWY ŁADUNEK BAWEŁNY AMERYKAŃSKIEJ.

Wszedł do portu gdyńskiego statek norweski „Toledo", który przybył z Housten (Stany Zjedn. Ameryki) przez Kopenhagę. Statek ten przywiózł ładunek 248 ton bawełny i 1345 ton fosfatów.

Nowy sztab generalny do walki z nędzą.

Na podstawie przygotowanego już przez Komisję organizacyjną programu, zwołano ogólne zebranie **Obywatelskiego Komitetu niesienia pomocy bezrobotnym,** które odbyło się dnia 28. bm. pod przewodnictwem wicekomisarza p. inż. Szaniawskiego w sali Domu Ludowego.

Na zebraniu tem przedłożył przedewszystkiem wyczerpujące sprawozdanie z akcji niesienia pomocy dla bezrobotnych w roku ubiegłym przez wybrany wówczas Komitet niesienia pomocy, p. dyr. Kawczyński obrazując bogatym materjałem statystycznym rezultaty tej akcji.

Podkreślił on przytem, że w zbiórce na cele pomocy dla bezrobotnych **największą ofiarność wykazali urzędnicy,** którzy na ogólną sumę zbiórki w gotówce **103.400 zł,** złożyli 47.000 zł a zatem prawie połowę. Wysoce ofiarnymi byli też mimo trudnej sytuacji własnej, gdyńscy **rzemieślnicy,** którzy złożyli na bezrobotnych **11.000 złotych,** wolne zawody natomiast, jak lekarze, adwokaci, inżynierowie, budowniczowie i t. p. ofiarowali tylko 4 000 zł, przemysłowcy, armatorzy, spedytorzy i kupcy złożyli 32.000 zł. Wydatną pomoc opałową udzieliło Komitetowi przedsiębiorstwo **„Robur",** które ofiarowało 515 ton, a więc prawie **50 wagonów węgla.**

W trzech kuchniach urządzonych przez Komitet na Grabówku, Chylonji i Oksywju, wydano około pół miljona obiadów w ciągu 6-ciu miesięcy, nie licząc w to posiłków wydawanych dziatwie w szkołach i przedszkolach. Bezdomnym bezrobotnym udzielono 26.700 noclegów, na zapomogi mieszkaniowe wydano 3000 zł. Pozatem udzielano też pomocy odzieżowej, którą zajęły się wyłącznie Panie Miłosierdzia.

Sprawozdanie swe zakończył p. Kawczyński wnioskiem na wyrażenie gorącego podziękowania p. Komisarzowi Rządu Zabierzowskiemu, który Komitetowi udzielał bardzo wydatnej i stałej pomocy, oraz paniom z Towarzystwa Obywatelskiej Pracy Kobiet jak również p. Kamrowskiej i Nowackiej.

P. dyr. B. G. K. Grabowski odczytał następnie sprawozdanie obszerne z działalności Komisji rewizyjnej, której był prezesem i postawił wniosek na udzielenie zeszłorocznemu Komitetowi absolutorjum i wyrażenie podziękowania za chlubne wywiązanie się ze swego zadania. Wniosek ten przyjęto jednogłośnie przez aklamację.

Następnie prezes Komisji organizacyjnej p. Nowacki przedłożył zgromadzeniu opracowany plan akcji oraz organizacji pracy przyszłego Komitetu jak również preliminarz budżetowy, który czytelnikom naszym znany jest ze sprawozdania naszego p. t. „O pomoc dla bezrobotnych".

Ponieważ nikt nie zabierał głosu do dyskusji nad tym projektem, przeto projekt wraz z preliminarzem przyjęto jednogłośnie i przystąpiono do wyboru Komitetu wykonawczego, w skład którego weszli p. wicekom. inż. Szaniawski, ks. prob. Turzyński, dyr. U. M. p. inż. Łęgowski, nacz. Szacherski, ks. prob. Szurman oraz wielu przedstawicieli sfer społecznych, z wyjątkiem prasy, której współpracę wnioskodawca widocznie uważał za niewygodną.

Znów dwa kwiatki z fiskalnej łączki.

Niejaka p. K. St. w Gdyni wynajęła w kończącym się dopiero domu przy ul. Św. Jańskiej mieszkanie składające się z 3 pokoi i kuchni, z których dnia 4 listopada 1931 r. oddano jej do użytku tylko jeden pokój i kuchnię, bez ubikacyj ubocznych, a dopiero po **pierwszym grudnia 1931 r.,** po wykończeniu robót budowlanych, oddano jej dalsze dwa pokoje i kuchnię, z których jeden pokój w miesiącu grudniu odnajęła.

P. St. przedtem w Gdyni nie mieszkała, gdyż po przyjeździe z zagranicy, gdzie bawiła 11 lat, zamieszkała przejściowo w Sopocie, a z tamtąd dnia 4 listopada przybyła do Gdyni.

W roku 1931 zatem nie wykonywała żadnego zawodu, ani nie miała żadnego przedsiębiorstwa na terenie Gdyni, które przynosiłyby jej jakikolwiek dochód podlegający opodatkowaniu.

Kasa Skarbowa w Gdyni, odkryła mimoto w jakiś cudowny, niewyjaśniony sposób, że p. K. St. miała w tym jednym miesiącu (grudniu 1931 roku) aż 2400 zł dochodu i wymierzyła jej według 9 stopnia dochodu, (szkoda że nie wyżej) podatek w kwocie 79 zł łącznie z dodatkiem kryzysowym, z powołaniem się na jakieś ustalenie Komisji Szacunkowej i rej. szacunkowy nr. 1288.

Zapytuję się publicznie władze skarbowe, czy tego rodzaju jaskrawe nielegalne postępowanie, może się przyczynić do utrwalenia wiary wśród społeczeństwa w praworządność i objektywność władz skarbowych?

A teraz drugi kwiatek.

W Chylonji ma restaurację p. **Jerzy Bastgen,** który przybył z Kowla, gdzie również miał restaurację. Z powodu nie odnowionej w terminie koncesji, wymierzył mu Urząd Skarbowy w Kowlu karę podatkową w kwocie **38,75 zł.**

P. Bastgen będąc w innych sprawach w Urzędzie Skarbowym uiścił tu na poczet tej kary 38 zł na co otrzymał pokwitowanie. Pozostało zatem do wyrównania **tylko 75 groszy,** które przy przeniesieniu się z Kowla do Gdyni p. Bastgen, zapomniał uiścić. W Gdyni o tej drobnostce zupełnie nie pamiętał aż tu pewnego dnia zjawia się posterunkowy Pol. P. i wzywa p. Bastgena do udania się z nim do komisarjatu Policji, gdyż z rekwizycji Urzędu Skarbowego w Kowlu, ma on odbyć **jednodniowy areszt, za nieniszczoną dotąd karę skarbową w kwocie 75 groszy.**

Sądzimy, że wszelkie komentarze do tej sprawy są zbyteczne.

Dziada Polikarpa śpiewanie.

Ważne to święto — te smutne Zaduszki.
Rzućcie na chwilę ziemskie faramuszki!
Westchnijcie zbożnie, wspominając sobie
O tych, co w grobie.

I oni — jak my — niejedno przeżyli:
W szczęściu skakali — łkali w gorzkiej [chwili,
Aż im zabrała śmierć świata marności,
A ziemia kości.

Teraz im wszystko zda się poprożnicy,
Co zapowiedzą mędrce — politycy;
Wojna, czy pokój — kara, czy amnestja —
Dla nich nie kwestja.

Ani się swarzą, kto endek, kto bebe,
Ani orderów odczują potrzebę;
Fraszka pod ziemią: czyś był pułkowni- [kiem,
Czy wyrobnikiem.

Biedak nie zajrzy panu jegomości,
Że mu marmurem naznaczyli kości;
Jednako wszystkich — taki czy owaki —
Schrupią pędraki.

Żeby po zgonie przemówić zdołali,
Niejedną mądrą radęby nam dali
I nauczyli, co ważniejszem mienić,
Czego nie cenić.

Rzekliby jużci:
— Uczciwość ceń, człecze!
Krzywdy się sromaj! Cudza krzywda piecze.
Wszeteczne sprawki pomszczone być muszą
W czyścu katuszą.

— Zali nie lepiej zamiast wargi farbić,
Modlitwą łaski wiekuiste skarbić? —
Takie nieboszczyk wyciąłby kazanie
Wam, płoche panie.

Czemu Pan Jezus nie dopuści tego,
By się ktoś zjawił ze świata tamtego
I nas przekonał, jak żyjem opacznie,
Głupio, cudacznie?

Adyć rzeczono w onej przypowieści,
W której się bogacz i ów Łazarz mieści:
— Choć sam Abraham z nieba tu przybieży,
Nikt nie uwierzy.

Taka już dziwna ta ludzka ślepota:
Ten nic nie widzi poza workiem złota,
Tamten chce władzy, ten szuka rozkoszy,
Ów się panoszy.

Wybij takiemu ze łba Hitlerowi,
Iż się daremnie wysila i głowi,
Żeby Prusaki władały na ziemi,
On zaś nad niemi...

Toż i Benita wszechwładania plany
— Jak dawnych Rzymian pokryją kurhany;
Krew, wojnę, gwałty, zdrady wykorzysta
Śmierć — pacyfista.

I pocóż owe krwawe wojowanie?
I krzyż przy krzyżu, kurhan przy kurhanie?
Przedwczesne żale po drogiej osobie
Przy świeżym grobie?

Dał Pan Bóg żywot — żyjmy sprawiedliwie!
Dość zgryzot cierpień na tej ziemskiej [niwie.
Przecz jeszcze sami cierpienia zadajem
Sobie nawzajem? —

Więzień wygrał na loterji 10.000 zł.

Niej. St. H. przebywający obecnie w więzieniu w Warszawie wygrał na loterji 10 tysięcy zł. Więzień zjawił się u naczelnika więzienia, który pozwolił mu na podjęcie wygranej. Z otrzymanych pieniędzy wypłacił on honorarjum adwokatowi, dziś bowiem staje przed sądem okręgowym, gdzie będzie odpowiadał ciekawem zbiegiem okoliczności za fałszerstwo biletów loteryjnych.

Urodziny „najstarszego" Mazura

wyzyskali Niemcy dla celów propagandy antypolskiej.

(PAT) W Niborku obchodzono uroczyście urodziny najstarszego Mazura wschodniopruskiego nazwiskiem **Sadowski,** liczącego 107 lat. Celem tej uroczystości było wykazanie, że „Mazurzy nie mają nic wspólnego z Polską". Uroczystość była transmitowana przez radjo. Wygłoszono szereg przemówień.

Ludność mazurska przyjęła ten obchód **z oburzeniem** tem więcej, że Sadowski, jak i większość Mazurów ze starszego pokolenia **włada językiem niemieckim z trudnością.**

Głodomorzy zapowiadają dalszą akcję.

We wtorek odbędzie się marsz na parlament.

Londyn, 30. 10. (PAT.) Po wczorajszych zaburzeniach, wywołanych przez bezrobotnych w Londynie trwa bardzo silne wrzenie. Głodomorzy, którzy przybyli do Londynu **pozostaną tu jeszcze przez parę dni.** Pobyt ich da niewątpliwie **okazję do dalszych zaburzeń.**

W poniedziałek ma być zgłoszona w izbie gmin interpelacja niezależnych socjalistów, żądająca, aby **izba udzieliła posłuchania delegacji bezrobotnych.** W razie odrzucenia tego żądania **zapowiedziany jest na wtorek marsz na parlament.** Dzień ten będzie prawdopodobnie **najbardziej krytycznym, o ile chodzi o spodziewany napór mas bezrobotnych.**

—::—

Samobójstwo staruszki.

Z **Warszawy** donoszą: 66-letnia Marjanna Kunke, żona żebraka zawodowego, z pod katedry Św. Jana, popełniła samobójstwo przecinając sobie tchawicę nożem kuchennym. Przyczyną samobójstwa Kunkowej był rozstrój nerwowy, spowodowany jej przewlekłą chorobą. Pod względem materjalnym Kunkom powodziło się nieźle, gdyż stary żebrak, jak twierdzi, „zarabiał" dość dobrze.

Alina Prus-Krzemińska.

Myśli na czasie.

I.

Literatura, Sztuka, to kwintesencja Ducha — to skarb danego kraju — jego sztandar w pochodzie narodów i wieków. Beletrystyka nie ma, nie powinna mieć nic wspólnego z dochodzeniem lekarsko-sądowem. Szczegóły dramatyczne, t. zw. dokumenty ludzkie w literaturze pięknej, jeżeli nie można ich pominąć milczeniem, należy osłonić parawanem słów dobranych tak, ażeby moralności niczyjej obrazić nie mogły. Instynktownie osłaniamy przecież nagość ciał, i spraw intymnych przed forum publiczne nie wystawiamy. W imię jakiej idei więc, autor znieważa czytelnika rozbieraniem detalji takich poczynań, z jakiemi człowiek najbardziej rozpustny kryje się wstydliwie?

II.

Starości, stojącej nad grobem, wydzierać nieopatrznie jedyny skarb jej — wiarę w życie duszy, to niegodziwość, gdy pada z ust prostaka, a staje się zbrodnią, gdy winowajcą jest człowiek, umieszczony przypadkowo na świeczniku cnót i dostojeństwa.

III.

Gdyby mnie kto zapytał, co jest najważniejszym czynnikiem harmonji w stosunku dwojga ludzi skazanych jak w małżeństwie na ciągłe z sobą przestawienie, bez wahania odpowiedziałabym: wiara.

A wiarę i zaufanie zdobyć możecie jedynie przez bezwzględne mówienie prawdy.

Tylko uczucie litości nad bliźnim w pewnych okolicznościach, w pewnych chwilach życia, pozwala na zatajenie prawdy. Zresztą nic — żaden sofizmat, żaden nakaz. Wzbudźmy w naturze dziecka zamiłowanie prawdy — ugruntujmy ją należycie, o przyszłość jego jako człowieka dojrzałego możemy być spokojni.

Ameryka chce rozbroić Francję

wzamian za bezwartościowe przyrzeczenia.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 31. 10. Według ostatnich doniesień z Waszyngtonu mowa Herriota spotkała się tam z niezwykle sympatyczną oceną. **Wzamian za istotne rozbrojenie Stany Zjednoczone gotowe są udzielić nietylko poważnych ulg w spłacie długów wojennych, lecz również konkretnych gwarancyj bezpieczeństwa.** Sekretarz stanu Stimson oświadczył, że w uzupełnieniu do paktu Kelloga Stany Zjednoczone gotowe są wobec państwa napadającego przeprowadzić bojkot i blokadę gospodarczo-finansową. **Francuskie żądanie bezpieczeństwa idzie jednak jeszcze dalej.**

Francja domaga się poręczenia przez Stany Zjednoczone **nienaruszalności granic z Niemcami i to pod warunkiem jej udzielenia. gotowa jest do redukcji wojska stałego, czołgów i ciężkiej artylerji.**

Gwarancja jaką rząd Stanów Zjednoczonych może udzielić wyraża się we formie tylko tzw. gentleman agreement, (porozumienie gentelmanów), albowiem senat amerykański przeciwny jest zawieraniu wszelkiego rodzaju sojuszów wojskowo-politycznych. Amerykański rzeczoznawca na konferencji rozbrojeniowej Normand Davis **otrzymał odpowiednie instrukcje do forsowania powyższego planu i udał się z Paryża do Genewy.** **AR.**

—o—

Za wiele kandydatów na jedną tłustą posadę.

Warszawa, 31. 10. (Tel. wł.) Od chwili ogłoszenia statutu Funduszu Pomocy Bezrobotnym minęło już kilka tygodni. Mimo to władz funduszu tego jeszcze nie powołano. Decyzja premjera w tej sprawie ma jednak zapaść jeszcze w bież. tygodniu. O kierownictwo w tej instytucji ubiega się większa liczba kandydatów, wśród których są nawet byli ministrowie. Rywalizacja tych kandydatów między sobą o pierwszeństwo jest niezmiernie charakterystyczna.

Komunikat.

Zawiadamia się P.T. Graczy, że znana Kolektura Loterji Państwowej

W. KAFTAL i S-ka

w Katowicach, Św. Jana 16

otworzyła oddział w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej Nr. 2

vis a vis Kościoła Klarysek

Gracze likwidującej się kolektury Pani Rejewskiej, ul. Dworcowa mogą tamże nabyć swoje dotychczasowe numery losów do I. Klasy, 26 Loterji.

UWAGA! W Kolekturze Kaftala w ostatnim dniu ciągnienia 5-tej Klasy ubiegłej 25 Loterji padła wielka premja wraz z główną wygraną dnia łącznie

zł 225.000.

KTO GRA U KAFTALA — wygrywa!

19791)

Uroczystość Chrystusa-Króla w stolicy.

Piękna akademja. — Wszechpolski zjazd Związku Sodalicji Marjańskiej. Poświęcenie sztandaru chrześcijańskiej młodzieży pracującej.

Warszawa, 31. 10. (Tel. wł.) Katolickie uroczystości święta Chrystusa-Króla w stolicy wypadły **bardzo okazale.** Całkowity program obchodu przygotował **sekretarjat generalny Akcji Katolickiej.** Uroczyste nabożeństwo w katedrze odprawił **ks. bisk. Szlagowski,** na którem obecny był również **nuncjusz papieski msg. Marmaggi.** Główną nawę zajęły dalegacje towarzystw katolickich ze sztandarami, począwszy od młodzieży katolickiej „Odrodzenie“ i akademików, a skończywszy na robotnikach katolickich Ch. Z. Z. ze swoim wodzem **prezesem Urbańskim** na czele i organizacjach kobiecych, bardzo licznie reprezentowanych. Pienia chóralne upiększyły **uroczyste nabożeństwo.** O godz. 17 w sali Rady Miejskiej odbyła się przepiękna uroczystość **złożenia hołdu Chrystusowi Królowi** przez przedstawicieli wszystkich stanów. Wielką owację zgotowano ks. nuncjuszowi Marmaggiemu. Złotousty mówca **ks. bisk. Szlagowski wygłosił dłuższe przemówienie o ważności święta.** W części koncertowej popisywały się **chóry i zespoły muzyczne** pod dyrekcją znanego muzyka **ks. prof. Nowackiego.** Z serdecznem przyjęciem licznie zgromadzonej publiczności spotkały się **produkcje orkiestry reprezentacyjnej tramwajarzy warszawskich.**

Przepięknie udekorowana była estrada. Portret Chrystusa Króla wśród zieleni i świateł górował nad salą w otoczeniu licznych sztandarów różnych organizacyj. **Honorową straż pełnili korporanci-akademicy.** Przebieg akademji był bardzo podniosły.

* * *

Bardzo piękną była myśl rozpoczęcia dwudniowych obrad **wszechpolskiego zjazdu Zw. Sodalicji Marjańskiej** akademików w przepiękne święto Chrystusa-Króla. O godz. 9,30 odbyło się wspólne śniadanie u pp. Kanoniczek. O godz. 10,30 w kościele akademickim św. Anny odprawione zostało uroczyste nabożeństwo. Do kościoła przybyły organizacje akademickie, wyznające ideologję chrześcijańską ze sztandarami. Na chórze śpiewał zespół akademicki.

Uroczyste otwarcie zjazdu, połączone z inauguracją pracy w Zw. akademickich stow. Sodal. w Warszwie, odbyło się w Resursie Kupieckiej. Po uroczystem **powitaniu nuncjusza Marmaggiego,** któremu młodzież zgotowała niebywale serdeczną owację, popisywał się bardzo udatnie chór akademicki, stojący na wysokim poziomie artystycznym. Inauguracyjne przemówienie wygłosił **marszałek zjazdu akademik p. Maj.** Bardzo ciekawy był referat pt. **„Młodzież akademicka wobec zagadnień moralnych“.** Znany naukowiec, działacz wśród młodzieży akademickiej, **ks. Szwejnik** mówił **o potrzebie silnej organizacji wśród rycerzy Marji,** stawiając przed oczyma licznych słuchaczy przepiękne obrazy z przeszłości, kiedy to i **rycerstwo poczytywało sobie za zaszczyt wyznawać i należeć do sług Najświętszej Panienki.** Wzruszający był moment, gdy przedstawiciel Ojca św. po dłuższem przemówieniu błogosławił wzruszony zebraną młodzież. Na zakończenie chór odśpiewał „Gaudeamus Igitur“.

O godz. 15 odbyło się pierwsze plenarne zebranie na którem wygłoszone zostały referaty: **„Powszedność, charakter a cnota** (ref. p. Dudek z Krakowa) **„Marjologja w życiu codziennem“** (ref. p. Sowczyk ze Lwowa). Dziś drugi dzień zjazdu.

* * *

W ideowym związku z uroczystościami ku czci Chrystusa Króla była piękna uroczystość **poświęcenia sztandaru chrześcijańskiej młodzieży pracującej,** która coraz liczniej garnie się pod skrzydła organizacyjne „Odrodzenia“. Po uroczystej Mszy św. i poświęceniu sztandaru, odbyła się w lokalu robotników katolickich **akademja** z bardzo urozmaiconym programem. Udział w niej wzięli: duchowieństwo, delegacje pokrewnych towarzystw oraz wybitni działacze Chrześcijańskiej Demokracji i Chrześcijańskich Związków Zawodowych.

O uroczystości tej napiszemy osobno.

Podniosła uroczystość religijno-narodowa w Poznaniu.

Odsłonięcie pomnika Najświętszego Serca Jezusowego. Kilkadziesiąt tysięcy ludzi. — Wśród salw armatnich odsłonięto pomnik. — Ks. Prymas Hlond i ks. arcybiskup Teodorowicz u stóp pomnika.

Poznań, 31. 10 (Tel. wł.) Wczorajszej niedzieli był Poznań świadkiem **podniosłej uroczystości religijno-narodowej,** której treścią było **odsłonięcie pomnika Chrystusa-Króla.** W manifestacji wzięło udział **kilkadziesiąt tysięcy ludzi ze wszystkich ziem polskich.**

Pomnik znajduje się na placu pomiędzy Zamkiem a Uniwersytetem w miejscu, na którem dawniej stał zbudowany przez zaborców pomnik Bismarka.

Po nabożeństwie we wszystkich kościołach poznańskich procesje poszczególnych parafij udały się pod pomnik, gdzie nastąpił akt odsłonięcia i poświęcenia Pomnika Wdzięczności. Przemówienie wstępne wygłosił **starosta krajowy dr. Begale.** Kiedy na Zamku wybił zegar godzinę 1, usunęła się zasłona i ukazał się wiernym **posąg Chrystusa.** W czasie, gdy rozlegał się **huk salw armatnich, Jego Eminencja ks. kardynał dr. Hlond w asyście ks. infułata Kłosa i licznego duchowieństwa** dokonał poświęcenia pomnika, wygłaszając przytem podniosłe przemówienie. Następnie **chóry kościelne wykonały szereg pieśni religijnych.** Po udzieleniu przez księdza Prymasa błogosławieństwa apostolskiego wspólny śpiew **„Boże coś Polskę“** z towarzyszeniem orkiestr był pięknem zakończeniem uroczystości.

Po południu odbyła się **wielka akademja w hali reprezentacyjnej PWK.** Przemówienia **o posłannictwie Polski i jej stosunku do Kościoła** wygłosili **starosta krajowy dr. Begale i ks. arcybiskup Teodorowicz.** Pozatem **chóry kościelne wykonały szereg pieśni.**

Sanacyjny projekt ustawy samorządowej znajdzie się w krzyżowym ogniu debaty sejmowej.

Warszawa, 31. 10. (Tel. wł.) W kołach politycznych wiele mówi się o sanacyjnym projekcie samorządowym, który w bieżącej sesji sejmowej ma być usilnie forsowany. Przy dyskusji nad tym projektem rozegra się większa batalja polityczna między opozycją i BB.

Jak wiadomo, projekt ten największe sprzeciwy wywołał w społeczeństwie Ziem Zachodnich, gdzie życie samorządowe stoi na bardzo wysokim poziomie. Projekt zdradza wybitną chęć zabezpieczenia wpływów politycznych BBWR w samorządzie.

Wilhelm z synem gotują się do objęcia tronu.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 31. 10. W tutejszych kołach monarchistycznych **reforma ustroju Rzeszy uznaną została jako hasło do wzmożenia agitacji na rzecz przywrócenia władzy Hohenzollernom.** Najruchliwszym w agitacji jest poseł niemiecko-narodowy z obozu Hugenberga dr. Winterfeld. Ten imieniem stronnictwa oświadczył otwarcie, że wszelkie zarządzenia i kroki jak zmiana prawa wyborczego ustanowienie Izby Panów itp. **niechybnie w końcu doprowadzić muszą do restauracji domu Hohenzollernów.**

Zanim to się jednak stanie to już w międzyczasie rosną apetyty materjalne książąt. Zarówno ekscesarz jak i ekskronprinz domagają się ponownego wdrożenia sprawy odszkodowań za przejęte przez państwo dobra byłego domu panującego. Pomimo otrzymania w swoim czasie miljonowej odprawy, nie zaspokojeni w swoich apetytach i roszczeniach **Hohenzollernowie uważają, że właśnie teraz nadeszła odpowiednia pora do wystąpienia z nowemi pretensjami wobec skarbu państwa.** **AR.**

Hitlerowcy grożą rewolucją.

8 listopada padnie hasło do chwycenia za broń.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

Berlin, 31. 10. Demagogja w przemówieniach przedwyborczych mówców stronnictw radykalnych osięga szczytowe formy. Prym w tych nieokiełzanych przemówieniach wiodą hitlerowcy. Ich poseł Merker przemawiał wczoraj na prowincjonalnym wiecu i oświadczył wyraźnie, że albo narodowi socjaliści w dniu 6 listopada za pomocą kartek głosowania uzyskają większość, to wtedy sytuacja jest jasna, albo **też Hitler uda się do Hindenburga, celem przyjęcia władzy najdalej w dniu 8 listopada, skoro Hindenburg przekona się, że eksperyment z Papenem nie udał się.**

Z uwagi na wzrastające rewolucyjne nastroje wśród oddziałów szturmowych narodowych socjalistów i niecierpliwość tych oddziałów domagających się wreszcie czynu, mówca powiedział dosłownie: **„rozporządzamy miljonem karabinów. Po dniu 6 listopada przeżywać będziemy jeszcze jedną nową rewolucję, którę wywołamy wspólnie z komunistami“.** Ponieważ napuszona frazeologja jest jak dotąd jedynym przedmiotem ruchu narodowo-socjalistycznego, nie należy tych pogróżek brać na serjo i tragicznie, tem więcej, że powtarzały się one ustawicznie w przeszłości. **AR.**

—o—

Marsz. Piłsudski wyjedzie zagranicę.

Warszawa, 31. 10. (Tel. wł.) Wszystkie pisma opozycyjne w Warszawie piszą o bliskim wyjeździe marsz. Piłsudskiego, który ma udać się dla poratowania zdrowia w okresie zimowym, tym razem na Sycylję.

Byłby to już trzeci zkolei wyjazd Piłsudskiego zagranicę.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

SZUBIN. Jarmark. W środę 9 listopada odbędzie się w Szubinie jarmark kramny oraz na konie i bydło. Spęd bydła i zwierząt racicowych za zezwoleniem władz przełożonych dozwolony.

WERKOWO, pow. wągrowiecki. Pożar. W nocy powstał pożar u rolnika Karola Hoffmanna. Spaliły się chlewy, szopy, część domu mieszkalnego, stodoła napełniona tegorocznem żniwem oraz wszelkie maszyny rolnicze. Szkoda wynosi 50 tys. zł.

KOZIELSKO, pow. Wągrowiec. Z życia młodych Polek. W ub. niedzielę obchodziło Stow. Młodych Polek pierwszą rocznicę istnienia. Po nabożeństwie odbyło się uroczyste posiedzenie. Sprawozdania złożyły sekretarka Fabiszakówna i skarbniczka Rubiszewska. Piękny referat o życiu dawnego chrześcijaństwa wygłosiła p. Konieczna. Wieczorem odbył się w sali Domu Katolickiego wieczorek.

PRUŚCE, pow. wągrowiecki. Śmiertelny wypadek. W ub. tygodniu podczas młócenia zboża w gospodarstwie p. Chołodowej wydarzył się tragiczny wypadek. Właścicielka gospodarstwa została pochwycona przez koła transmisji i silnie uderzoną o bojowice, tak że poniosła śmierć na miejscu.

WIELEŃ. Jarmark. W środę 9 listopada rb. odbędzie się w Wieleniu nad Notecią jarmark na konie, bydło i trzodę chlewną.

Fordon.

FORDON. Kradzież. Tow. Żeglugi Wiślanej posiada w Fordonie przystań i mały magazyn do przechowywania towarów. Przed mniejwięcej trzema tygodniami zginęła z magazynu beczułka miedzi wartości 300 zł. Podejrzenie padło na dwóch przy magazynach zatrudnionych robotników, lecz trzeba było pewnego czasu, aby im móc kradzież udowodnić. Obecnie udało się to naszej policji, która schwyciła obu bezczelnych złodziei, nawiasem mówiąc, synów poważnych obywateli, Zachariasa i Wegnera. Młodzieńcy ci zrazu zatopili beczkę w miałkiem miejscu Wisły, a po pewnem czasie, uważając, że są bezpieczni, zabrali się do niej. Właśnie wówczas nakryła ich policja.

Nakło.

Włamanie. W nocy na czwartek dokonano włamania do piwnicy właściciela hurtowni towarów kolonjalnych Malczewskiego. Nieznani złodzieje oderwali kratę na oknie piwnicy i przez otwór ten wdarli się do sklepu. Oderwali kłódkę od składnicy towarowej i wynieśli 2 ctr. smalcu w skrzyniach oraz różne inne towary wartości 350 zł.

Zderzenie parowozu z wozem. Na terenie cukrowni najechał pełną parą parowóz kolejki powiatowej na wóz, naładowany słomą. Wóz się wywrócił, a góra słomy przygniotła woźnicę. Zatrudnieni w pobliżu robotnicy wyciągnęli poturbowanego zpod słomy i podnieśli poobalane konie. Winę ponosi kierownik parowozu.

Inowrocław.

Dyżur apteczny pełni od soboty 29 bm. apteka „Pod Krzyżem“ przy ul. Paderewskiego.

Publiczna bibljoteka m. Inowrocławia czynna w dni powszednie w godz. od 17 do 18, w soboty od godz. 17 do 19.

Repertuar kin:

Pałac: Podwójny program: 1. piękny film hiszpański p. t. „Carmencita“ i 2. arcywesoła komedja p. t. „Nocna eskadra“.

Stylowy: Monumentalny film dźwiękowy pt. „Klątwa rodu Mandarynów“.

Żak: „Klątwa rodu Mandarynów“. W roli głównej Edie Pollo.

Żołnierski: „Wojennym szlakiem“ z Ken Maynardem.

Chłopców w wieku ponad 15 lat do sprzedaży ulicznej naszego pisma przyjmie oddział „Dziennika Bydgoskiego“, Inowrocław, Rynek nr. 20, tel. 420.

Niestronno.

Na ślubnym kobiercu. Ks. proboszcz Siudziński pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. Marją Magdaleną Janikowską, córką znanego i cenionego obywatela i działacza społecznego Karola Janikowskiego, restauratora w Niestronnie, a p. Florjanem Szymańskim z Torunia. Ad multos annos!

Zorganizowanie Stow. Młodych Polek. Pod protektoratem ks. prob. Kuczmy zostało w Czerniejewie założone Stow. Młodych Polek. Do zarządu wybrano: wiceprezeską Halinę Maćkowską, sekretarką Marję Gałczankę, skarbniczką Marję Świtałównę, naczelniczką Mańkowską Monikę. S. M. P. „Szczęść Boże!“

Kradzież mieszkaniowa. Nocą weszli złodzieje do mieszkania rolnika Baranowskiego w Czarnotulu i zabrali umundurowanie wojskowe na szkodę syna B. który był właśnie na urlopie. Napewno skradliby więcej, lecz syn, który spał w tym pokoju, usłyszawszy szmery, przebudził się, to też złodzieje zbiegli.

Spłoszenie złodziei. W czasie uczty weselnej u p. Janikowskich niewyśledzeni narazie złodzieje usiłowali otworzyć okno i wejść do mieszkania, lecz na szczęście syn p. J., usłyszawszy szemry, począł wołać o pomoc, co złodziei spłoszyło.

Bójka na zabawie. Na zabawie w Orchowie doszło do ostrego starcia pomiędzy kilkoma uczestnikami. Trzech mężczyzn odniosło tak silne okaleczenia, że musieli się udać pod opiekę lekarską.

Samochód wpadł na drzewo. Na szosie między Barcinem a Szczepanowem wydarzyła się katastrofa samochodowa. Mianowicie z powodu szybkiej jazdy szofer stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w przydrożne drzewo. Na szczęście z ludzi nikt szwanku nie odniósł, jedynie samochód mocno ucierpiał.

Toruń.

Nocny dyżur apteczny pełni do 3 listopada apteka „Radziecka“, ul. Szeroka.

Lux: W poniedziałek po raz ostatni **„Pająk“.** Od wtorku począwszy **„Pieśń nocy“** z Janem Kiepurą.

Mars: Od wtorku **„Pieśń nocy“** z Janem Kiepurą.

Światowid: „Syn Indyj“.

Palace: „Tommy Boy“.

Corso: „Maciste — król cyrku“.

TEATR TORUŃSKI.

W poniedziałek, dnia 31 bm. o godz. 20,15 jedyny występ najgenjalniejszego skrzypka-wirtuoza i kompozytora świata Jana Kubelika. Legitymacje zniżkowe 25%.

We wtorek i w środę **„Pochód duchów“.** W środę o godz. 17 dla szkół, o godz. 20 dla dorosłych.

Odznaczenie Torunianki. Pani magister fil. Edyta Łangowska z Torunia otrzymała na uroczystej inauguracji roku akademickiego w Poznaniu bronzowy medal za pracę naukową w zakresie filologji francuskiej. P. Łangowska jest wychowanką tut. miejskiego gimnazjum żeńskiego, a dziś nauczycielką języka francuskiego przy gimnazjum w Kartuzach.

Jak już tworzyć — to rzecz dobrą.

Słuszne żale mieszkańców ulicy Przy Rzeźni.

Oddalone dość znacznie od centrum Torunia Jakóbskie Przedmieście dawno już uskarżało się na brak zainteresowania ze strony magistratu. Stan ulic i dróg przedstawiał raczej obraz zapomnianej wsi, a nie przedmieścia stolicy Pomorza. Żale i sarkania obywateli nie znajdowały posłuchu u głowy miasta, opłakany i zapomniany taki stan istniał nadal.

Niewątpliwie przyczyniły się do tego trudności gospodarcze miasta. Wreszcie jednak obywatele przedmieścia doczekali się upragnionego lepszego stanu ulic i dróg. Jednakże ulica „Przy Rzeźni“, wybudowana zaledwie przed kilku miesiącami, nie zadawala wszystkich, gdyż w piękne słoneczne dni letnie tumany kurzu wibijają się w górę, tak że ani okien otworzyć ani w ogródku posiedzieć nie można. Gorzej jeszcze przedstawia się tam obecnie przy słotnej jesiennej pogodzie. Jezdnia wygląda, jak wielka kałuża, woda nie ma możności spływać, a mieszkańcy, miast korzyści, mają jedynie kłopot i udrękę. Domy zbryzgane błotem przez samochody robią wrażenie opuszczenia i zapomnienia.

Nie na to chyba budował magistrat drogę, żeby dziś mieszkańcy zamiast z niej korzystać, objeżdżać ją musieli i złorzeczyć.

Skoro już jezdnia wygląda jak bagienko, trzeba było conajmniej położyć chodniki. Są tam zaledwie zwykłe deptaki, ale i te długo nie starczą. A chyba na to winien się magistrat zdobyć. Przecież sprowadzono z początkiem tego roku z Niemiec specjalną maszynę do fabrykowania tafli chodnikowych. Winien być zatem i towar własny i robotnicy powinni znaleźć zatrudnienie, a tu ani jednego ani drugiego. Miasto wydało na maszynę podobno 40 tys. zł. A dziś tafli niema, a maszyna podobno nie w użyciu.

Nietylko Jakóbskie Przedmieście potrzebuje chodniki, ale w samem centrum miasta widzimy skandaliczny poprostu stan. Przyjrzyjmy się, jak wygląda na bocznych ulicach w samem centrum miasta!

Wągrowiec.

Jarmark. W czwartek 3 listopada odbędzie się tu jarmark na konie i bydło oraz trzodę chlewną.

Zakończenie sezonu w klubie kręglarzy odbyło się w sali p. Zjawińskiego. Królem został p. Telesfor Michalski, rycerzami pp. Szydłowski i Augustyniak. Premje uzyskali pp. Roszak i Michalski.

Tragiczny wypadek. W pobliskiem Przysieczynie podczas młócenia zboża córka rolnika Erna Rosenberg została pochwycona przez pas transmisyjny i rzucona o ziemię. Dr. Kuliński stwierdził pęknięcie czaszki i ciężkie potłuczenia. Nieszczęśliwa tego dnia zmarła.

Chojnice.

Osobiste. Komendant policji powiatu chojnickiego Sapecki przeniesiony został do Czortkowa w Małopolsce wschodniej. Odchodzącego komisarza żegnano bardzo serdecznie.

Zwolniony. Sędzia śledczy zwolnił z aresztu rolnika Hieronima Melcherta, który w Brzozowie nożem zabił podczas sprzeczki swego sąsiada Augustyna Trzebiatowskiego, liczącego lat 60. Dcohodzenia wykazały, że Melchert istotnie działał w koniecznej własnej obronie przed Trzebiatowskim, który napadł na niego z drągiem, zadając nim Melchertowi ranę w głowę. Wówczas Melchert rzucił się na Trzebiatowskiego nożem, którym obcinał buraki z liści. Ostrze tego noża utkwiło w brzuchu Trzebiatowskiego, który też wkrótce zmarł.

Kościerzyna.

Osobiste. W tym miesiącu obchodził emeryturę burmistrz Karol Partikel 90 rok życia. Jubilat, który cieszy się jeszcze czerstwem zdrowiem, sprawował przez 30 lat urząd burmistrza w Kościerzynie i zasłużył sobie tu na głęboki szacunek wśród obywatelstwa. — Koncesję na otwarcie apteki w Orłowie otrzymał p. A. Szkodowski, dotychczasowy zarządca miejscowej apteki. Tracimy w nim cenionego wśród szerokiego ogółu obywatela. — 40-letni jubileusz swej pracy zawodowej obchodził p. M. Paszke, mistrz piekarski w Kościerzynie.

Wybitny gość. Nasze gimnazjum żeńskie SS. Urszulanek gościło w ub. tygodniu matkę generalną oraz delegatkę zagraniczną zakonu SS. Urszulanek. Uczenice przy pomocy nauczycielek przygotowały na powitanie gości nadzwyczaj miłą imprezę, urozmaiconą deklamacjami, śpiewem i odegraniem utworów muzycznych. Niespodzianką były pieśni i tańce kaszubskie w kostjumach regjonalnych, które wspaniale wykonały uczenice zakładu. Cieszymy się, że kierowniczka zakładu oraz nauczycielki uczą cenić i kochać swe młode wychowanki zaniedbywaną do niedawna kulturę ludową. W czasie 4-dniowego pobytu w zakładzie odbyła matka generalna wizytację w poszczególnych klasach i w gospodarstwie.

Z Tow. śpiewu „Halka“. Z okazji przybycia ks kanonika Lewandowskiego, patrona Pomorskiego Związku Kół Śpiewaczych, odbyło się ostatnio nadzwyczajne zebranie. Prezes Głazik powitał ks. kanonika, poczem streścił historję towarzystwa, a wkońcu zaprosił gościa na uroczystość 25-lecia. Dyrygent p. Bruski referował obszernie sprawę zeszłorocznych zajść, które miały miejsce na zjeździe okręgowym w Gdyni i dla których towarzystwo wystąpiło z związku. W obszernej dyskusji zabierali głos: ks. kanonik Lewandowski, Bruski, Cichocki, Łukowicz, Mokwa i Guziński. W sprawie zajść przyrzekł ks. kanonik interwenjować w związku.

Kurs wychowania fizycznego dla nauczycielstwa z całego powiatu, na który przybył delegat z ministerstwa, odbył się przy udziale kilkudziesięciu nauczycieli i nauczycielek.

„August Szloga“ wystawiony ub. niedzieli przez miejscowe S. M. P., udał się znakomicie. Sala „Bazaru“ już dawno nie była tak szczelnie zapełniona. Gości powitał ks. patron Gronowski, poczem omówił treść sztuki, której autorem jest ks. dr. Heyke z Kościerzyny. Kaszubskie przedstawienie podobało się ogólnie i ma być odegrane w przyszłą niedzielę po raz wtóry. Obecnemu w czasie premjery na sali autorowi wręczono wśród niemilknących oklasków śliczny bukiet kwiatów. Kościerzyna w całej pełni zasłużyła sobie na miano stolicy Kaszub, bo zawsze w niej żył duch kaszubski, a zamiłowanie do literatury regjonalnej zyskuje coraz to szersze koła zwolenników.

25-lecie Banku Ludowego w Świeciu.

Ze **Świecia** donosi nasz korespondent:

Przed 25 laty, w październiku przystąpiło kilku działaczy na niwie społecznej z p. Leonem Neumanem, miejscowym kupcem na czele, do urzeczywistnienia inicjatywy, rzuconej przez znanego działacza na niwie polskiej spółdzielczości ks. prałata Piotra Wawrzyniaka — do utworzenia Banku Ludowego. Na zebraniu organizacyjnem przystąpiło 12 osób do założonej spółdzielni; oto ich nazwiska: Andrzej Domachowski, Kazimierz Różycki, Franciszek Karczewski, śp. ks. Wojciech Blok, Leon Neumann, śp. Michał Czubek, śp. Filip Karwasz, śp. Bolesław Domeradzki, Józef Chmielewski, śp. Jan Borucki, Marcin Jasiewicz i śp. Jan Kurowski.

Praca polskiej spółdzielni nie była łatwą, gdyż naówczas dzierżył władzę w Świeciu polakożerczy landrat Halem, założycieli a szczególnie p. Neumana spotkały rozmaite szykany, lecz mimo to Bank Ludowy się rozwijał bardzo pomyślnie i dzisiaj może z dumą spojrzeć na swą ćwierćwiekową działalność.

We wtorek 25 bm. odbył się obchód jubileuszowy banku. W miejscowym kościele poklasztornym odprawił ks. Zieliński mszę św. żałobną za dusze zmarłych współzałożycieli i członków; uroczystą mszę św. na intencję dalszego pomyślnego rozwoju banku odprawił ks. dziekan Konitzer. Następnie w lokalu bankowym odbyło się posiedzenie jubileuszowe, które zagaił prezes rady nadzorczej Leon Neumann, obchodzący w dniu tym 25-lecie sprawowania obowiązków prezesa. Do prezydjum wybrano pp.: L. Neumanna - przewodniczącym, dyr. Brauna - sekretarzem, Jasiewicza, burm. Kostkę, Cejsowską i Lewandowskiego - ławnikami. Po złożeniu życzeń przez p. burm. Kostkę im. miasta, p. Jasiewicza, współzałożyciela banku i p. Tomasika im. prasy, przedstawia p. Neumann krótki zarys historyczny ćwierćwiekowej pracy banku. Pamięć zmarłych członków uczczono przez powstanie z miejsc.

Dyrektor banku Braun odczytuje protokół założenia, następnie omawia wyczerpująco działalność banku i charakteryzuje krótko historję związku spółdzielni, specjalnie uwzględniając wybitne zasługi ks. prałata Piotra Wawrzyniaka.

Wieczorem w lokalu hotelu „Dwór Magdaleny“, gdzie przed 25 laty odbywało się zebranie organizacyjne, urządzono skromną herbatkę. Na pogawędce towarzyskiej snuto wspomnienia z minionej przeszłości.

Bankowi Ludowemu w Świeciu „Szczęść Boże!“

W Chojnickiem grasuje banda włamywaczy.

Nasz korespondent donosi nam z **Chojnic:**

Od kilku dni grasuje w Chojnicach i powiecie nieuchwytna banda włamywaczy, która do pewnego stopnia bardzo niepokoi mieszkańców. Włamywania dokonuje się w biały dzień. Większej kradzieży dokonano w ostatnich dniach w okolicy Czerska i w mieście Czersku. W dniu 27. bm. w nocy włamali się nieznani sprawcy do mieszkania rolnika Hapkego w Lubni, powiat chojnicki i wynieśli z pokoju w walizkach tamże się znajdujących różne przedmioty, jak ubrania, bieliznę, rewolwer etc. ogólnej wartości 2 tys. złotych. Kilku kradzieży dokonano również w Brusach i okolicy.

W Chojnicach włamano się do mieszkania nauczyciela Hermanna Textora, zam. przy ul. Dworcowej 64 i skradziono ubrania oraz bieliznę wartości 500 zł. Tegoż dnia włamano się do pokoju p. Wiktora Czupy przy ul. Dworcowej nr. 26, skąd skradziono zegarek i brzytew wartości 100 zł.

Zarządzona obława doprowadziła do aresztowania 7 osobników, trudniących się żebractwem i włóczęgostwem. Nie ulega kwestji, że owych włamywaczy należy szukać wśród włóczęgów i żebraków, którzy pod pozorem żebraniny uprawiają kradzieże, jak to miało miejsce przy kradzieży u p. Ulandowskiego.

Grudziądz.

Apteki dyżurne: „Pod Orłem“, ul. 3 Maja (tel. 360) i „Pod Gryfem“, ul. Lipowa 33 (telefon 124).

Kino Apollo: „Jaki tata, taki syn“.

Kino Gryf: „Plan W.“

Orzeł: „X 27„.

Nowości: „Tajemnica Sewastopola“ i „Żonka z licytacji.

Zebranie Zw. Inwalidów Wojennych koło Grudziądz odbędzie się w czwartek 3 listopada o godz. 7 wiecz. „Pod Złotym Lwem“.

Oszust Włodzimierz Chmielewski przed sądem. Dnia 1. 7. br. otworzył biuro pod firmą „Posłaniec“ przy Rynku niej. Włodzimierz Chmielewski. Zaangażował sobie około 16 robotników pod warunkiem złożenia kaucji od 60 do 100 zł. Dnia 9. 8. został Chmielewski aresztowany pod zarzutem oszustwa na szkodę tych 16 osób i to na kwotę 827 zł. Dnia 28 października oszust stawał przed sądem grodzkim w Grudziądzu. Do winy przyznał się tylko częściowo. Ponieważ twierdził, że dotąd nie był karany, oświadczył sędzia Pallasz, że oskarżony był karany: 2 tygodniami oraz 6 miesiącami przez sąd apelacyjny w Toruniu. Na rozprawę powołano 16 świadków. Prawie wszyscy potwierdzili, że Chmielewski pobrał od nich po 60—100 zł kaucji. Sąd skazał go na 4 miesiące więzienia, zaliczając areszt śledczy 3 miesiące, a 1 miesiąc darowano oskarżonemu Chmielewskiemu w drodze amnestji.

Komitet dla spraw bezrobocia w Grudziądzu nie przerywa swej działalności! Miejscowy komitet dla spraw bezrobocia przystępuje wobec zbliżającej się zimy i wzrastania liczby bezrobotnych do intensywnej akcji zbiórkowej na rzecz pomocy bezrobotnym. Konto komitetu w K. K. O. m. Grudziądza nr. 35766. Osoby, które dotychczas żadnych deklaracyj nie złożyły, proszone są o podanie choćby jak najdrobniejszych kwot na przesłanych przez komitet deklaracjach. Komitet przyjmuje również datki w naturze. Biuro mieści się w ratuszu pokój 306.

Akademja Chrześcijańskiego Uniwertytetu Robotniczego.

Pierwsza, odbyta w ub. środę w auli gimnazjum klasycznego, wypadła bardzo pięknie. Po wspólnym śpiewie i słowie wstępnem prezesa A. Nowickiego wygłosił ks. prof. Nikodem Partyka ciekawy i pouczający wykład p. t. „Artystyczna i religijna wartość znanego obrazu Wieczerza Pańska Leonarda de Vinci“.

Na niebawem rozpoczynający się kurs nauk chrześcijańsko-społecznych zapisało się 20 słuchaczy i słuchaczek Przewodniczący Nowicki na zakończenie wspomniał o miesiącu Marji, Królowej Morza oraz o rocznicach kościelnych i narodowych, przypadających na miesiąc październik. Wspólnym śpiewem zakończono miły i pouczający wieczorek

Następna akademja odbędzie się we wtorek 8 listopada br. również w auli gimn. klasycznego. Społeczeństwo m. Grudziądza z coraz żywszem zainteresowaniem bierze udział w ruchu kulturalno-oświatowym, umiejętnie prowadzonym przez Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy.

Wejherowo

Czytelnikom naszym zamieszkałym w Wejherowie i okolicy podajemy do łaskawej wiadomości, iż z dniem 31 października br. powierzamy prowadzenie agentury pisma naszego p.

Klemensowi Zelewskiemu
Księgarnia (Rynek)

Powyższa nasza agentura przyjmuje abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat.

Miesięcznie (odbiór z agentury) zł 3.15
Kwartalnie „ „ zł 9.45
Cena pojedyńczego egzemplarza 20 gr.

Tczew.

Kino Światowid: „Awanturnica“.

Na ostatniem zebraniu Tow. św. Józefa na Nowemmieście zwrócono się do zebranych z apelem, by wszystkie pisma treści religijnej po przeczytaniu oddawano zarządowi towarzystwa, który prześle je zarządowi Akcji Katolickiej celem podziału pomiędzy bezrobotne rodziny.

Konfiskata „Danzigerki“. Policja zakwestjonowała na dworcu 25 kg. hakatystycznej gazety gdańskiej „Danziger Neueste Nachrichten“ której został odebrany debiut na Polskę.

Z Komitetu Dnia Oszczędności. Odbyło się zebranie komitetu wykonawczego, do którego wybrani zostali: przewodniczący wiceburmistrz Hempel, sekretarz dyrektor K. K. O. Dominowski. W skład członków komitetu wchodzą: inspektor szkolny Tarnowicz, kpt. Piekarczyk, Krysztofek, Burdak, dyr. Banku Ludowego Wudarski, rektor Dittmann, naczelnik urzędu skarbowego, Chełrzkowski, dyrektor poczty Brandl, Mazur, Kuhn i Puja. Do komitetu honorowego weszli: starosta Stachowski, burmistrz m. Tczewa S. Wojczyński, ks. prob. Młyński, dowódca 2 bat. strzelców major Bartosik oraz dyrektor Banku Polskiego Malewski.

Rewizje u b. kierowników O. W. P. W mieszkaniu Jana Zacholli przy ul Królowej Jadwigi 7 i mieszkaniu Henryka Meyzy, b. kierowników okręgowych OWP. w Tczewie, na polecenie kierownika wydziału śledczego kom. Cewego policja przeprowadziła rewizje, w czasie których zakwestjonowano notes oraz 2 listy osobiste. Wymienieni podejrzani byli o występek z art. 165 k. k.

Za nielegalne przekroczenie granicy. Przed kilku tygodniami zbiegło do Prus Wschodnich 5 łazików. których niemiecka policja w Malborku aresztowała i po odbyciu kary odstawiła tczewskiej policji granicznej. Siedzą oni obecnie w polskim areszcie.

Wybryk. Jednej z ostatnich nocy nieznani sprawcy rozbili okno wystawowe żydowskiego czapnika Platta przy ul. Marsz. Piłsudskiego, wartości 350 zł, nie ruszając nic z wystawionych na wystawie rzeczy. Kronika policyjna w ostatnich tygodniach zanotowała w Tczewie 5 podobnych wypadków.

Wyniki trójmeczu lekkoatletycznego Kolejowego P. W. w Tczewie.

Na boisku Kolejowego Przysposobienia Wojskowego Tczew II. w Tczewskiem Zajączkowie rozegrany został trójmecz lekkoatletyczny pomiędzy drużynami Kolejowego Przysposobienia Wojskowego Chojnice, Tczew I oraz Tczew II.

W ogólnej klasyfikacji zwyciężyła drużyna KPW. Chojnice (punktów 30), dalej KPW. Tczew I (punktów 24) oraz KPW. Tczew II (punktów 18). Ogólny wynik trójmeczu lekkoatletycznego:

Bieg na 100 m.: I. Józef Migdał (KPW. Tczew I) 13,0, II. Stanisław Langowski (KPW. Tczew II) 13,2, III. Jan Stieller (KPW. Tczew II) 13,4.

Skok wzwyż: I. Paweł Lemańczyk (KPW. Chojnice) 1,50 m., II. Jan Stuwe (KPW. Chojnice) 1,45 m., III. Józef Migdał (KPW. Tczew I) 1,40 m.

Skok wdal: I. Józef Migdał (KPW. Tczew I) 5,22 m.), II. Jan Stuwe (KPW Chojnice) 1,45 m., III. Bernard Landowski (KPW. Tczew II) 4,73 m.

Rzut kulą: I. Bernard Żołnowski (KPW. Tczew II) 9,65 m., II. Jan Stuwe (KPW. Chojnice) 9,63 m., III. Stefan Zawadzki (KPW. Tczew I.) 7,70 m.

Rzut dyskiem: I. Jan Stuwe (KPW. Chojnice) 28,72 m.), II. Stanisław Karaś (KPW. Tczew II) 27,12 m., III. Józef Migdał (KPW. Tczew I) 23 m.

Rzut granatem: I. Jan Stuwe (KPW. Chojnice) 55,20 m., II. Bernard Landowski (KPW. Tczew II) 53,78 m., III. Stefan Zawadzki (KPW. Tczew I) 52,03 m.

Koszykówka: II. rozgrywka drużyn KPW. Chojnice — KPW. Tczew I wynik 6:6.

ZMARLI:

Ś. p. **Władysław Lipski,** obywatel ziemski z Okonina, lat 62.

Ś. p. **Marja Gronwaldówna,** lat 36, w Poznaniu.

Ś. p. **Stanisław Poczekaj,** lat 43, w Gnieźnie.

Ś. p. **Wacław Sokół,** zarządca majątku Dobre.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 31 października 1932 r.

KALENDARZYK.

Dziś: Wolfganga.
Jutro: Wszystkich Świętych.
Wschód słońca o godzinie 6.53.
Zachód słońca o godzinie 16.33.

—::—

Stan pogody.

Wzrost zachmurzenia aż do deszczów. Nieco cieplej. Umiarkowane, chwilami silniejsze wiatry południowe i południowo-zachodnie.

W Bydgoszczy temperatura 8 stopni.

DYŻURY APTEK

w czasie od 31. X. do 1. XI. 1932 roku:

1) Apteka na Bielawach, ul. Chodkiewicza 22, tel. 1467.

2) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska nr. 5, tel. 204.

3) Apteka Staromiejska, ul. Długa 39, tel. 300.

—::—

Muzeum Miejskie przy Starym Rynku, otwarte codziennie od 10—16, w niedziele i święta od 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa kolekcyj prac malarskich wybitnych artystów niestowarzyszonych.

—::—

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś najtańszy poniedziałek od 20 gr. do 2 zł. Na afiszu krotochwila K. Zalewskiego **„OJ MĘŻCZYŹNI, MĘŻCZYŹNI“** z dr. Stomą i Wasilewską na czele. Rzecz ta ukaże się nieodwołalnie ostatni raz w bieżącym sezonie.

We wtorek i środę wieczorem **„OBRONA CZĘSTOCHOWY“,** sztuka histor., świetnie wyreżyserowana przez K. Koreckiego.

Występy dyr. B. Szczurkiewicza. Jak już donosiliśmy, dyrekcji teatru udało się pozyskać na kilka występów długoletniego dyrektora Teatru Polskiego, znakomitego artystę Bolesława Szczurkiewicza, który odtworzy centralną postać w najnowszej komedji laureata państwowej nagrody L. H. Morstina p. t. **„DZIKA PSZCZOŁA“.** Premjera tej niezmiernie interesującej komedji odbędzie się z końcem bieżącego tygodnia.

—::—

— **Dr. Józef Bigo,** lekarz powiatowy weterynarji w starostwie szubińskiem przeniesiony został do starostwa powiatu gostyńskiego.

Pokłosie niedzielne.

(s) Dzisiejsze pokłosie będzie smutne. Bo nietylko nadchodzi Święto Umarłych, ale i redakcję naszą dotknął, jak wiadomo, straszny cios: odszedł od nas przez wszystkich ukochany Kolega. W ub. poniedziałek był jeszcze wśród nas, radził i dysputował — dzisiaj, po tygodniu, oddamy Jego szczątki ziemi...

Na cmentarze podążali Bydgoszczanie już wczorajszej niedzieli, aby zakrzątać się koło grobów swoich drogich, czemu także sprzyjała sucha, prawie **że mroźna pogoda.** Niestety z przystrajaniem mogił w kwiaty naogół się wstrzymano, bo — przykro o tem mówić — można to uczynić dopiero w sam dzień Zaduszek, i wtedy jeszcze trzeba osobiście pilnować. Przecie i świeczki giną, a nawet chorągiewki Tow. św. Wincentego...

Mniejszych imprez organizacyjnych wczoraj nie było, wszak wszyscy brali udział w południe **w obchodzie jubileuszowym Tow. Przemysłowego,** popołudniu i wieczorem zaś w rozlicznych akademjach z okazji **Dnia Katolickiego.** Masowy udział w tej manifestacji religijnej dowiódł niezbicie, jak bardzo jednak jesteśmy przywiązani do Kościoła i duchowieństwa.

Starczyło jednak jeszcze ludzi, aby zapełnić teatr, kina i kawiarnie. A dziś, w poniedziałek, żegna nas Dowmunt u Patzera...

GREY
20445) **najlepsza kawa**
największy wybór pierwszorzędnych ciastek.

— **W miejsce wieńca na grób śp. d-ra Alfreda Brandowskiego** składa red. Teskowa z synem 50 zł, współpracownicy redakcji „Dziennika Bydgoskiego“ 40 zł. W myśl życzeń Zmarłego, pieniądze te będą rozdzielone pomiędzy najbiedniejszych.

— **Kolejowa Przychodnia Lekarska** zawiadamia, że dnia 4 listopada br. o godz. 10 przed poł. rozpoczyna się **szczepienie ochronne dzieci** przeciw błonicy i płonicy. Uprasza się rodziców o punktualne przybycie na ten czas z dziećmi do przychodni kolejowej.

—::—

Nowa placówka loteryjna w Bydgoszczy.

Jak się dowiadujemy znana Śląska Kolektura Loterji Państwowej Kaftala otworzyła swój oddział w naszem mieście przy ul. Jagiellońskiej nr. 2.

Kolektura ta, która dzięki wielkim wygranym jakie stale tamże padają, zdobyła sobie wśród swoich graczy wielką popularność, jest jedną z najpoważniejszych Kolektur w Polsce.

Kupującym tamże losy życzymy wielkich wygranych.

Mycie owoce i jarzyny, spożywane na surowo.

Uroczystość Wszystkich Świętych.

W dniu 1 listopada obchodzimy święto Wszystkich Świętych, które w Kościele katolickim zrodziło się jako wyraz czci, oddawanej Męczennikom. Początkowo bowiem cześć publiczną oddawał Kościół tylko tym, którzy życie swe położyli za wiarę Chrystusową. Dopiero z wprowadzeniem kanonizacji, także i wyznawcy wiary stają się przedmiotem czci publicznej.

Kościół Boży codziennie, bądź to we mszy św., bądź też w pacierzach kapłańskich przypomina nam życie któregoś ze świętych i wzywa do naśladowania jego cnót. Nadto jednakże, chcąc również uczcić tych Świętych Pańskich, których świętości nie ogłoszono, a które tylko Bogu są wiadome — ustanowił Kościół katolicki w roku 607 jeden dzień w roku, by tym wszystkim, znanym i nieznanym świętym oddać wspólną cześć.

Powstanie tej uroczystości jest następujące: W Rzymie postawili dawniejsi cezarowie świątynie pogaństwa o formie kolistej, zwaną rotundą. W tej rotundzie umieszczono posągi wszystkich bożków, w których tylko wówczas uwierzono. Od tego kultu wszystkich bogów nazwano tę rotundę Panteonem. Wszystkie świątynie z biegiem czasu uległy ruinie, tylko Panteonu ząb czasu nie zdołał zniszczyć. Otóż gdy upadła władza cezarów a zatriumfowała idea Chrystusa, wtedy papież Bonifacy IV w r. 607 przeznaczył tę jedyną w swojem znaczeniu budowlę na kościół. Ponieważ zaś niegdyś było to ognisko czci wszystkich bożków, przeto papież poświęcił ten kościół czci Matki Boskiej, królowej męczenników i kazał złożyć w nim wszystkie kości z katakomb. Był to więc pierwszy kościół męczenników. Ponieważ słowo męczennik w pierwszych wiekach oznaczało tyle co święty, stąd też kościół ten nazwano kościołem Wszystkich Świętych.

Pierwotnie obchodzono uroczystość Wszystkich Świętych, ustanowioną na pierwszy dzień listopada tylko w Rzymie i w pojedyńczych krajach. Dopiero w XV stuleciu rozciągnięto ją na cały Kościół katolicki.

Uroczystość Wszystkich Świętych należy do ważniejszych świąt w roku. Wynika to choćby stąd, że poprzedzone jest ono wigilją z postem. Wigilja ma być niejako przygotowaniem i przysposobieniem ducha na tę uroczystość, aby tem większe odnieść korzyści moralne za przyczyną Świętych Pańskich.

Dzień Zaduszny.

Już bardzo krótki czas dzieli nas od święta zmarłych. Niema chyba domu, któryby nie poniósł jakiejś straty w postaci przedwcześnie zgasłych rodziców, dzieci, rodzeństwa lub bliskich krewnych. Groby naszych drogich zmarłych otaczamy ciągłą opieką, w dniu jednak zaduszek specjalnie święcimy Ich drogą naszemu sercu pamięć. W dniu tym rok rocznie płoną na grobach dla uczczenia tej pamięci świece i lampki nagrobkowe. Odwiedzając nasze dobre duchy opiekuńcze, dbamy, aby światełka na Ich ostatniem miejscu spoczynku płonęły równym, jasnem światłem.

Wobec tego, iż zwykłe świece płoną nierówno i za najlżejszym nawet podmuchem wiatru mogą być zgaszone, znana ze swych wyrobów specjalnie na ten cel przeznaczonych, fabryka świec „Polo“ wprowadziła udoskonalone lampki nagrobkowe „Polo“, które dzięki temu, iż płoną równym nieprzerwanym światłem, oraz swej taniości, są jedynem niezastąpionem światłem na grobach. Lampki „Polo“ są już wszędzie do nabycia. (20950

—::—

— **Kryzys ogólny odczuwają wszyscy,** każdy ogranicza się jak może. Kuchnia dla niezamożnej inteligencji (ul. Cieszkowskiego 9) idzie na rękę tym wszystkim, wydając codziennie smaczne, pożywne, mięsne obiady w cenie 70 groszy, w abonamencie 65 groszy.

Groby zasłużonych na cmentarzach bydgoskich.

Niech nam się chwała ojców naszych święci,
Hołd ich pamięci.
Wieczysty hołd i cześć!

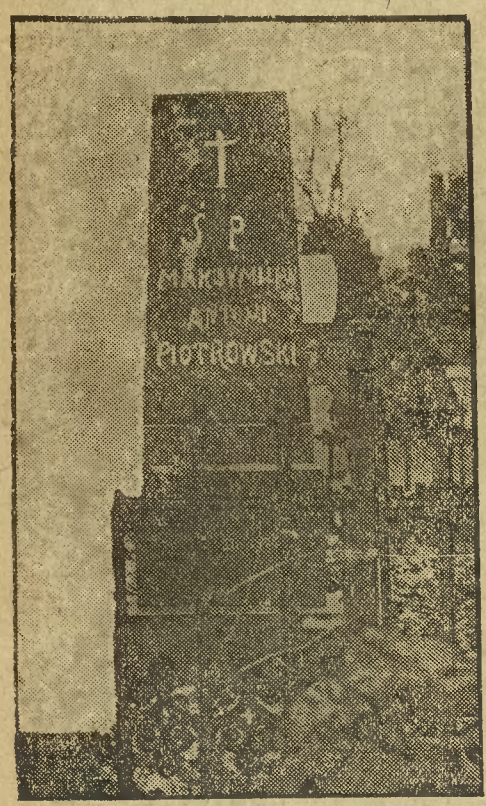

Grób sławnego malarza **Maksymiljana Piotrowskiego** (1814—1875).

(n) W Bydgoszczy mamy kilka cmentarzy. Najstarszy mogilnik znajduje się na polu bielawskiem, blisko nowego szpitala. Wykopane w tem miejscu **urny gliniane** pochodzą z epoki późno-łużyckiej (200 lat przed Chrystusem). Później grzebano umarłych **przy kościołach.** Starostowie i patrycjusze bydgoscy spoczywają w podziemiach starej Fary. Żołnierzy Dąbrowskiego poległych w bitwie bydgoskiej 1794 roku, pochowano przy kościele Bernardynów. Z końcem ośmnastego stulecia zaczęto cmentarze urządzać poza obrębem miasta.

Dzisiejszy **„stary cmentarz"** — na Okolu, chociaż na jego bramie, wyjętej prawdopodobnie z nieistniejącego kościoła, widnieje rok 1663 — założono przed 150 laty. Tutaj spoczywają Lerchenfeldowie, Wolszlegierowie, Czarlińscy, Goetzendorf-Grabowscy, Dienhof-Chotomscy, Salbachowie-Złotniccy, Szulerzyscy, Kościńscy, Łasińscy, poseł Magdziński z żoną i synem, Markowscy, Modrakowscy, Warmińscy (dziadek, ojciec i syn), najstarsi Weynerowscy, Prejs, Niedbalski, Witecki i tysiące innych. Na nagrobkach przeważają napisy polskie, chociaż i niemieckich wiele. Piękny ma pomnik nieznany tu Moiszistzig, a nie ma Sierp-Polaczek, który zasłużył prawdziwie. Najdroższy marmur kararyjski zdobi mogiłę Piotrowskiego, malarza „Wandy".

Tak zwany **nowy cmentarz,** założony 1906 roku przez księdza Ryszarda Markwarta, kryje w ziemi oprócz prochów swego założyciela, który utopił się podczas kąpieli w Bałtyku, — śmiertelne szczątki trzech **sławnych kapłanów bydgoskich:** Choraszewskiego, Malczewskiego i jubilata Kiełczyńskiego, wielkiego dobroczyńcy. **Nieśmiertelni:** Antoni Chołoniewski i Michał Łempicki, niestrudzeni działacze narodowi i państwowi, śpią spokojnie obok zgasłych przedwcześnie miejscowych luminarzy: Melchjora Wierzbickiego, Stefanji Tuchołkowej — literatki, starosty Niesiołowskiego, prezydenta Maciaszka i radcy Piórka — niezapomnianego „parocha" Józefa Milcherta i aptekarza Kużaja, oraz kilkuset żołnierzy Wolnej Polski.

„Dobry Jezu a nasz Panie,
Daj im wieczne spoczywanie!

Pomnik na grobie **Dr. Władysława Piórka,** obywatela honorowego miasta Bydgoszczy (1852—1926).

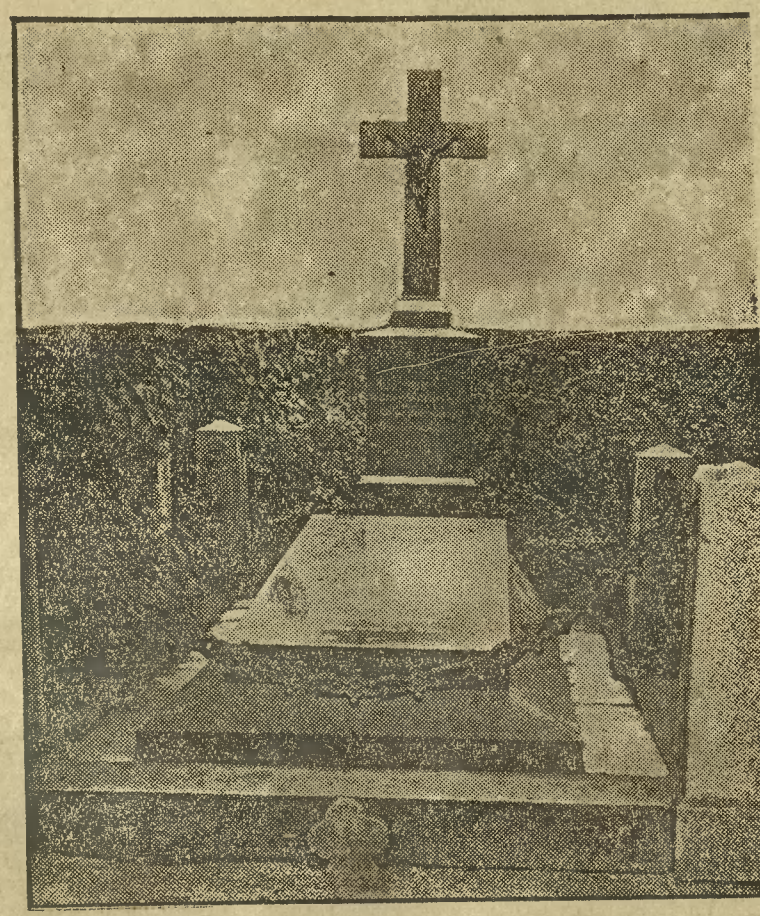

Grobowiec księdza dziekana Choraszewskiego (1834—1899), założyciela pierwszego towarzystwa robotników katolickich.

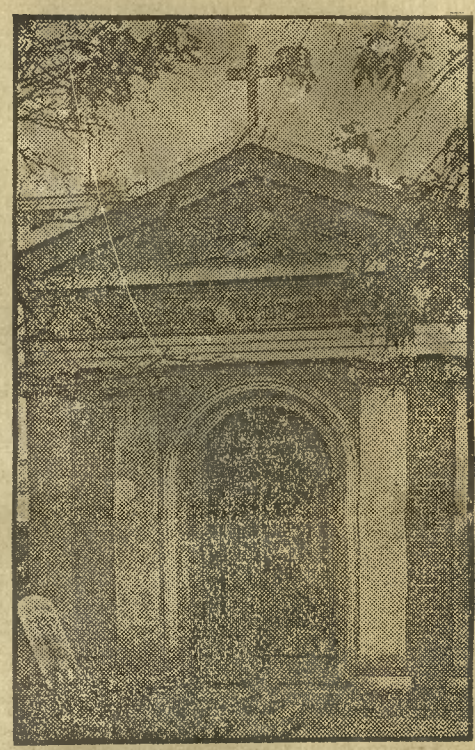

Tu spoczywa **Dr. Emil Warmiński,** wódz Sokolstwa, urodz. 15. 3. 1881, zmarł 9. 6. 1909.

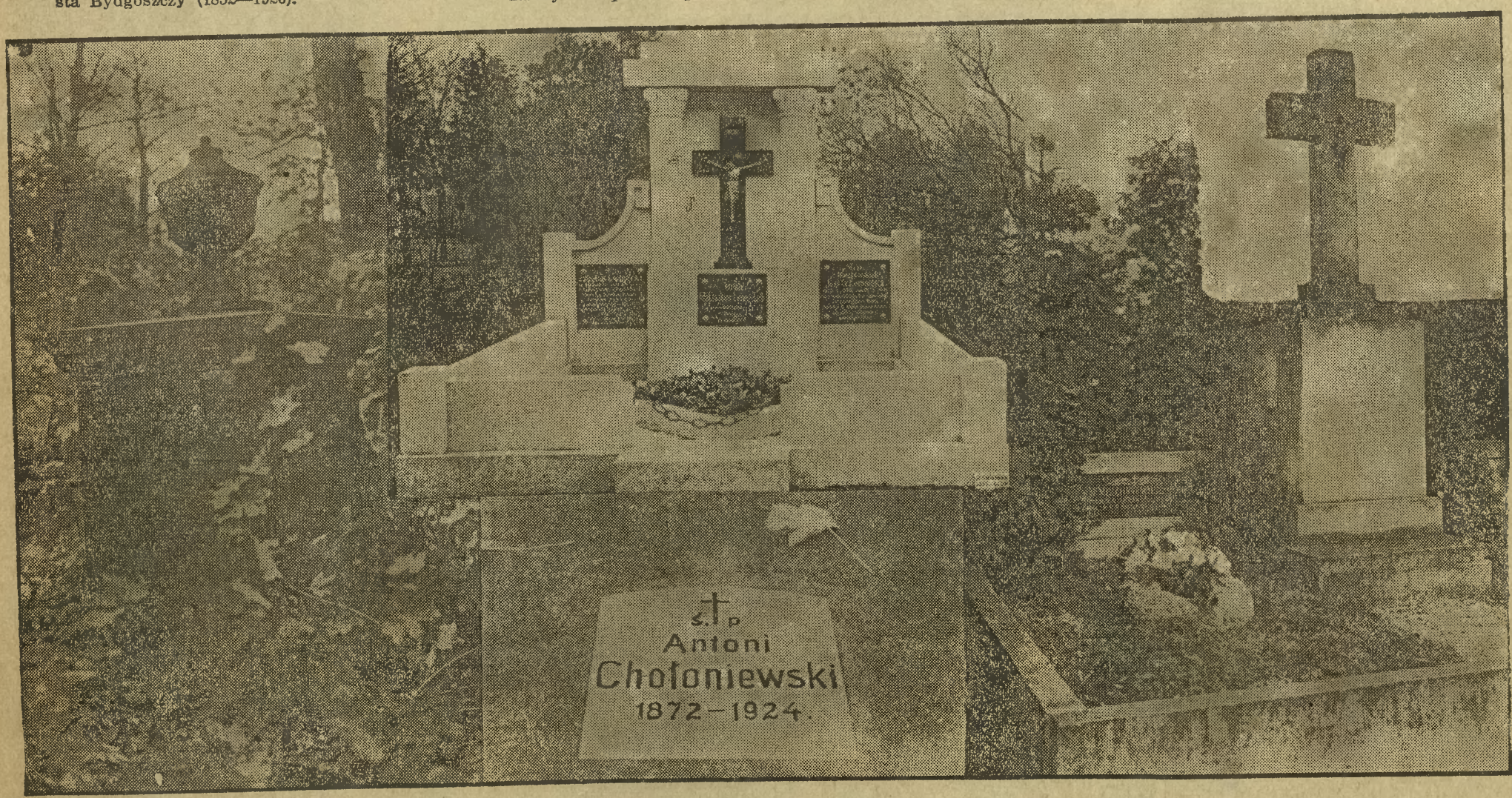

Urna z prochami **Wojciecha Rakowskiego,** profesora gimnazjum bydgoskiego (1784—1848), wychowawcy dwóch pokoleń.

Grób małżonków Łempickich i skromna płyta na mogile **Antoniego Chołoniewskiego,** autora „Ducha Dziejów Polski".

Obok syna, **Janusza,** który zginął za ojczyznę w walkach pod Zbąszyniem, spoczywa radca **Melchjor Wierzbicki** (1867—1925), któremu Bydgoszcz głównie zawdzięcza swe oswobodzenie.

Kino Kristal
Początek o g. 3.20
Ceny wstępu od 49 gr.

Dziś 1. XI. Wszystkich Świętych wielka Premera Świąteczna
Wspaniały film dźwiękowy osnuty na tle słynnej powieści Ryszarda Vossa „Dwoje ludzi“, który osiągnął niebywałe sukcesy w wszystkich miastach Europy na tle wielkiej powodzi, prześlicznych krajobrazach z Tyrolu. Msza kardynalska w bazylyce św. Piotra w Rzymie z udziałem chórów watykańskich pod tytułem

Potęga Wiary

W rol. głównych Gustaw Fröhlich Szarlota Susa

To film, który każdy musi bezwzględnie zobaczyć. (21002

Nadprogram: Tygodnik Dźwiękowy Foxa

Dziś w poniedziałek nieodwołalnie poraz ostatni prześliczny obraz
Zwycięzca
z Käte v. Nagy.

O moralne zdrowie narodu.

Z uroczystości ku czci Chrystusa-Króla w Bydgoszczy.

Wielkopolska połączyła w roku bieżącym uroczystość Chrystusa-Króla z IX Dniem Katolickim, poświęconym z inicjatywy ks. kard. Prymasa dr. Hlonda **„walce z bezwstydem i pornografją w druku i obrazach“** w myśl szczytnego hasła **„miłość Boga i miłość Ojczyzny nakazują dbać o zbawienie dusz i moralne zdrowie narodu“.**

Katolicka Bydgoszcz dała wczorajszej niedzieli nowy dowód szczerego przywiązania do Kościoła rzymsko-katolickiego i jego chwalebnych nauk.

Prastara parafja farna.

O godz. 10 odbyła się w przepełnionym kościele farnym uroczysta Msza św. celebrowana przez ks. **kanonika Schulza,** w asyście księży wikarjuszy **Kamińskiego i Dekowskiego.** Wspaniałe kazanie uroczystościowe wygłosił ks. wikary **Mencel.**

O godz. 3 po poł. zgromadzili się parafjanie w szczelnie zapełnionej sali Strzelnicy na **uroczystej akademji,** odbytej ku czci Chrystusa-Króla. Na estradzie pięknie przystrojonej w obrazy, sztandary i kwiaty zasiedli księża parafjalni oraz członkowie komitetu obchodowego.

Akademję zagaił prezes parafjalnej Akcji Katolickiej p. **Baranowski.**

Towarzystwo śpiewu im. św. Wojciecha odśpiewało pod batutą dyr. **Mulorza „Hymn Papieski“.**

Piękne słowo wstępne oparte na papieskiem „Pokój Chrystusowi w Królestwie Chrystusowem“ wygłosił **ks. kanonik Schulz.** Stwierdziwszy smutny fakt, że **świat dzisiejszy daleko oddalił się od Boga i stracił szacunek dla duszy ludzkiej i jej przeznaczenia,** czcigodny ks. kanonik podniósł z naciskiem, że uroczystość Chrystusa-Króla ma na celu **publiczne zadokumentowanie naszej myśli katolickiej oraz miłości i przywiązania dla idei Chrystusowej.**

Przemówienie swe zakończył ks. kanonik **okrzykiem na cześć Ojca św.,** który zebrani z zapałem powtórzyli.

Po wygłoszeniu przez członka Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej **Gorzelannego** deklamacji „Hymn na uroczystość Chrystusa Króla“, **p. rektor Ewald** wygłosił obszerny i znakomicie opracowany referat na temat „Walka z pornografją i bezwstydem“. Szan. referent omówił **szkodliwą działalność nowoczesnego pogaństwa,** szerzącego się w literaturze, teatrze, kinie, sztuce, prasie i rodzinie, przyczem w dosadni sposób scharakteryzował **„Tajnego Detektywa“** nazywając go **podręcznikiem zbrodni. Szkoła i rodzina winna być źródłem wychowania moralnego naszej młodzieży.** Obywatele świeccy mają święty obowiązek poprzeć duchowieństwo w walce z bezwstydem i pornografją, jeżeli pragną dobra swych dzieci i świetlanej przyszłości naszej Ojczyzny.

Następnie członkini Stowarzyszenia Młodych Polek **Brauerówna** wygłosiła deklamację „W sercach naszych króluj Chryste“.

Odśpiewaniem „My chcemy Boga“ i **okrzykiem na cześć ks. kard. Prymasa Hlonda** zakończono piękną akademję, po której uformował się **pochód,** zdążając do kościoła farnego na modlitwę dziękczynną.

W parafji św Trójcy.

Uroczysta akademja ku czci Chrystusa-Króla odbyła się o godz. 5 po poł. w zimowej sali Patzera. Udział wiernych był tak liczny, że olbrzymia sala okazała się za szczupłą.

Uroczystość rozpoczęła się śpiewem chórowym „Chwalimy Pana“ Tauberta, wykonanym przez **Tow. śpiewu „Moniuszko“** pod batutą p. dyr. **Masłowskiego.**

Cel i znaczenie akademji objaśnił pięknemi słowy p. **mec. dr. Łasiński,** prezes Parafjalnej Akcji Katolickiej.

Deklamację „Wiara, Nadzieja, Miłość“ Artura Oppmana wygłosił członek Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej **Józef Weissbrodt.**

Na temat walki z bezwstydem i pornografją mówił **ks. dr. Kolipiński** wskazując na **historyczne posłannictwo Polski,** której nadano chwalebne miano **przedmurza chrześcijaństwa.**

Po referacie wszedł na estradę przybył codopiero z Poznania **ks. proboszcz Skowieczny** i w treściwych słowach podał przebieg uroczystości odsłonięcia pomnika Najświętszego Serca Jezusowego w stolicy Wielkopolski, ufundowanego ofiarnością serc społeczeństwa wielkopolskiego w dowód wdzięczności za odzyskaną wolność i niepodległość.

Następnie **zespół amatorski Stowarzyzenia Młodych Polek „Promyk“** odegrał fragment sceniczny **„Zachwycenie“** Teofila Lenartowicza oraz obrazek sceniczny **„My chcemy Boga“** Janiny Gąsiorowskiej. Młode amatorki umejętnie i z zapałem odegrały swe role.

Po śpiewie chórowym **Tow. śpiewu „Moniuszko“ „Niech żyje Chrystus-Król“** nastąpił wspólny śpiew „My chcemy Boga“ i „Boże coś Polskę“.

Okrzykiem na **cześć Ojca św. i ks. kardynała Prymasa** zakończono akademję, której przebieg na długo pozostanie uczestnikom we wdzięcznej pamięci.

W parafji Serca Jezusowego.

Parafja Serca Jezusowego również w sposób uroczysty obchodziła święto Chrystusa-Króla.

Kazanie okolicznościowe na głównem nabożeństwie wygłosił **ks. Degórski.**

Uroczysta akademja odbyła się w sali „Ogniska Kolejowego“. Udział wiernych był tak liczny, że wielka sala nie mogła wszystkich pomieścić.

Po wygłoszeniu **deklamacji Chór Panien Różańcowych** parafji Serca Jezusowego odśpiewał kilka pieśni.

Wznoszono **okrzyki na cześć Ojca św. i ks. kard. Prymasa.** Po odśpiewaniu „My chcemy Boga“ zakończono akademję, której przebieg był nadzwyczaj doniosły.

Z parafji św. Wincentego a Paulo

Uroczystość ku czci Chrystusa Króla w parafji św. Wincentego a Paulo (Księży Misjonarzy) miała przebieg bardzo piękny. Podczas sumy wygłosił kazanie uroczystościowe **ks. prob. dr. Seicht.**

Po południu odbyła się **akademja** w sali parafjalnej. Udział wiernych był nadzwyczaj liczny. Akademję zagaił hr. Jerzy Tyszkiewicz. Przewodniczył prof. dr. Panek, który wypowiedział kilka cennych uwag o Akcji Katolickiej. Referat na temat „Walka z pornografją“ wygłosił p. **inspektor szkolny Wojciechowski. Orkiestra wychowanków seminarjum** pod batutą p. kapln. **Drzewieckiego** odegrała kilka utworów, a **chór kościelny** pod batutą p. dyr. **Teofila Noskiewicza** odśpiewał kilka pieśni.

Odśpiewaniem pieśni „My chcemy Boga“ zakończono piękną akademję, z której uczestnicy odnieśli jaknajlepsze wrażenie. **F.**

Zaduszki w tradycji ludowej.

Na całym terenie Polski lud oddaje cześć zmarłym w terminie, wyznaczonym przez Kościół. Poza tem jednak w licznych obrzędach dorocznych przetrwały ślady kultu zmarłych. Przedewszystkiem więc nasze wieczerze wigilijne zachowały charakter uczty ku czci zmarłych. Do dziś wszak pozostawia się przy stole miejsce puste dla najbliższych zmarłych, a w niektórych okolicach po wieczerzy pozostawia się jadło dla duszyczek na stole i pali się światło przez całą noc.

Według wierzeń ludowych, w noc poprzedzającą Dzień Zaduszny błąkają się dusze zmarłych po ziemi, odwiedzają domy, gdzie zmarli mieszkali za życia, biorą udział w ucztach i baczą pilnie, czy ich najbliżsi pamiętają jeszcze o nich. W Krakowskiem wierzą, że gdy w dniu tym trzaska głownia lub węgielek z pieca wypadnie, oznacza to, że dusza je wyrzuciła, lub też sama się w tym ogniu miota.

U ludu Nadrabskiego na przyjęcie duszyczek zamiata się izbę wieczorem, ściera kurze i ustawia w porządku sprzęty. Na Mazowszu i Podlasiu w Dzień Zaduszny lud nie pracuje, by duszom nie przeszkadzać. W Wielkopolsce i Małopolsce wierzą w obecność zmarłych w kościele podczas „wypominków“, to znaczy, gdy ksiądz odmawia za ich dusze pacierze. W Stradomiu pod Częstochową, by zmarłym duszom nie przeszkadzać, nie pozwalają wieczorem długo siedzieć i każą światło gasić. W powiecie Krasnysławskim w Zaduszki o północy stawiają w każdej chałupie na stole lusterko, grzebień i półkwaterkę wody, wierząc, że dusze przed pójściem na mszę do kościoła przychodzą do domu, by umyć się i uczesać.

W Wileńskiem wierzą, że można ujrzeć osobę bliską, zmarłą w roku bieżącym, gdy się wyjdzie w czasie „kucji“ (wieczerzy wigilijnej) do sieni i spojrzy się przez dziurkę od klucza — osoba ta usiądzie wówczas na opróżnionem miejscu. W powiecie Stryjskim lud ruski wierzy, że podczas uczty dla zmarłych, za jaką uważa się wieczerzę wigilijną, dusza zmarłego przychodzi niekiedy na tę wieczerzę pod postacią muchy i gasi światło.

Najwięcej znany jest zwyczaj pozostawiania jedzenia dla błądzących dusz. Lud czyni to na grobach lub w chałupach podczas uczt. W niektórych okolicach Polski niosą jadło do Bożej Męki, stojącej na rozstajach dróg, gdzie wedle tradycji błądzą dusze zmarłych. O ile zanika już tradycja karmienia zmarłych, o tyle rozpowszechnia się zwyczaj rozdawania w Dzień Zaduszny jałmużny ubogim. Są jeszcze inne wierzenia ludowe w Dzień Zaduszny, ale nie sposób opisać je wszystkie w ramach krótkiego artykułu.

Śp. dr. Brandowskiemu.

Jeszcze Go wczoraj warkot maszyn witał,
Gdy swój rękopis podał do składania.
On, jak zazwyczaj, dobrem słówkiem pytał,
Jak nam linotyp akordy wydzwania...

Szanował pracę zwinnych rąk zecera
Cenił jak swoją szklącą na papierze.
Nigdy nie taił co dusza zawiera,
Służąc swą wiedzą każdemu i szczerze.

Odszedł w zaświaty duch szczery i prawy
Opuścił wszystkich w przedwczesnej godzinie
Ale wspomnienie Jego dobrej sławy
I pamięć po nim nigdy nie zaginie!

Wacław Oraczek.

Listopad niesie pogodę zmienną.

Szereg pogodnych dni w pierwszej połowie miesiąca. — Napływ zimnego powietrza w pierwszym i trzecim tygodniu.

Pierwsza dekada rozpocznie się chmurna, zimno-mokra i dżdżysta. W dniach od 1—[illegible] opady śnieżne w górach i przypuszczalnie też na północnym-wschodzie kraju. Zimne noce z przymrozkami, w dzień ocieplenie. W następne dni pogodniej i sucze, po rannych mgłach lub oparach. W końcu dekady nastąpi ponowny wzrost zachmurzenia i skłonność do opadów z obrotem wiatrów na północny-zachód.

W drugiej dekadzie przeważać będzie pogoda zmienna. Większe zachmurzenie i skłonność do opadów istnieje około 13 i 18 listopada. Ogółem wietrzno, **na wybrzeżu morskiem burzliwie,** szczególnie w pierwszej połowie dekady, w której też trzeba się liczyć z ogólnym wzrostem temperatury. Obszerny wyż, leżący w tej dekadzie na Rosją, może swym wpływem również ogarnąć wschodnie i południowe obszary Polski, powodując pogodę mroźną. Stopniowy ogólny spadek temperatury, również na zachodzie Polski.

Trzecia dekada przyniesie w swe pierwsze dni pogodę chmurną lub mglistą. Po większych rozpogodzeniach w połowie dekady ponowny wzrost zachmurzenia i temperatury przy aurze burzliwej. Większa skłonność do powszechnych opadów istnieje w dniach 21, 22, 25 i 27 listopada. W połowie dekady możliwa krótkotrwała fala zimna. Ogółem wietrzno. Przeciwieństwa w pogodzie, istniejące już w poprzedniej dekadzie między zachodem a wschodem Europy, zaznacza się również i w tej dekadzie.

DNI KRYTYCZNE

przypadają na 2, 6, 13, 18, 21 i 25—30 listopada. Najujemniej przedstawia się druga połowa miesiąca, przynosząca m. in. szereg większych katastrof żywiołowych. Od 14—30 listopada kilka wybitnych osobistości podlega tym negatywnym wpływom. Podniecające konstelacje dla wielu krajów świata istnieje szczególnie pod koniec miesiąca, gdzie istnieje większe niebezpieczeństwo wybuchu strajków, demonstracyj i gwałtownych wydarzeń.

Fr. A. Prengel.

Idź po bułki do Piernika (20245
i po **lampy** tylko do **ŚWIETLIKA**
teraz ul. **Gdańska 27.**

Dla palaczy!

Intensywne palenie powoduje tworzenie się żółtego, brunatnego lub czarnego osadu na zębach. Codzienne kilkakrotne czyszczenie zębów pastą do zębów Odol jest niezbędne dla palaczy, o ile chcą się oni ustrzec przed szpetnem zabarwieniem zębów. Pasta do zębów Odol czyści dokładnie zęby, nie naruszając emalji. Pasta do zębów Odol, dzięki wysokiej zawartości składników koloidalnych, posiada wielką siłę absorbcyjną i dlatego usuwa wszelkie zanieczyszczenia, przykry zapach oraz barwniki, które przylegają do zębów skutkiem palenia, jedzenia i picia i w ten sposób wywołują zmianę zabarwienia zębów. Pasta do zębów Odol nadaje zębom białość i czyni oddech czystym. (12016

—::—

— **Tow. obywateli i miłośników Miedzyna** urządza w niedzielę, dnia 6 listopada br. o godz. 7 wiecz. w sali p. Glapy przy ul. Grunwaldzkiej 153 przedstawienie p. t. „Noc Świętojańska“, obraz ludowy w 4 aktach ze śpiewami i tańcami. Ceny miejsc od 50 gr. do 1,50 zł. Bilety można poprzednio nabyć w składzie p. Karolewicza, p. Maciejewskiego, ul. Nakielska, p. Glapy, ul. Grunwaldzka 153 oraz wieczorem przy kasie. Po przedstawieniu zabawa taneczna. Przedstawienie dla dzieci odbędzie się w niedzielę o godz. 2-ej po poł., wstęp 50 groszy. Czysty zysk przeznacza się na cele dobroczynne.

Dźwiękowe Kino - Teatr
NOWOSCI
Bydgoszcz, Mostowa 5, telefon 386.
Ze względu na wielkie koszta filmu bonów nie uwzględniamy, natomiast zniżki na legitymacje ważne. (20720

Dziś i dni następnych
wspaniały dramat produkcji polskiej, ilustrujący dzieje wojny światowej, kiedy dla miłości ojczyzny rzucano się w wir największych walk, a garstka szaleńców poszła na bój śmiertelny z ciemięzcami pod tytułem

ROK 1914
wedł. scenarjusza znakom. pisarza W. Sieroszewskiego, reż. H. Szaro.

W rolach głównych:
gwiazda ekranu polskiego
Jadwiga Smosarska
sympatyczniejszy amant polski
WITOLD CONTI
oficer kozacki
KAZYLI SIKIEWICZ

Recz dzieje się w Warszawie, Krakowie i Ziemi Kieleckiej. Sceny batalistyczne z udziałem wojsk polskich oraz autentycznych Dżigitów Kaukazkich. Wzruszająca treść! Napięcie dramatyczne! Piękna muzyka! Piosenki wojskowe. Wspaniała gra artystów, bogata wystawa, oraz czarowne widoki.

Jubileusz naszych przemysłowców.

Stare hasło: „Bądźmy sobą!" zawsze jeszcze obowiązuje.

Bydgoszcz, 30 października.

(n) Sześćdziesiątą rocznicę założenia Towarzystwa Przemysłowego w Bydgoszczy obchodziło **całe nasze społeczeństwo,** a nietylko jedna grupa. Na obchód jubileuszowy przysłały delegacje z sztandarami miejscowe cechy rzemieślnicze, rękodzielnicy i czeladź rzemieślnicza, kupcy i szara brać robociarska, jednem słowem wszyscy. Reprezentowane też były towarzystwa przemysłowców **z Koronowa, Nakła, Inowrocławia, „Dźwignia" łazarska i młodzi przemysłowcy z Poznania.** Zarząd związku towarzystw przemysłowych zastąpiony był przez b. posła Piotrowskiego i redaktora Erenberga.

Piękny ten orszak z 16 różnokolorowemi sztandarami pomaszerował przy dźwiękach orkiestry inwalidów wojennych z Resursy **do kościoła farnego,** gdzie w skupieniu nabożnem słuchano słowa Bożego, głoszonego przez ks. kanonika Schulza. Kaznodzieja wspomniał o święcie Chrystusa-Króla i o zasługach Towarzystwa Przemysłowego, które przez długi okres czasu

broniąc tutaj polskości,
broniło wiary ojców!

Akademję jubileuszową w sali Resursy Kupieckiej uświetnił **śpiew chóru „Halki",** ściśle związanej z Towarzystwem Przemysłowców.

Po przywitaniu uroczystego zgromadzenia przez prezesa Budzińskiego nastąpił wybór prezydjum. Marszałkiem został **senjor Sosnowski,** wicemarszałkiem drugi senjor **Fr. Sporny** — dwaj najstarsi członkowie Towarzystwa (od roku 1883). Jako asesorów zaproszono do stołu prezydjalnego dr. Biziela, honorowego obywatela miasta Bydgoszczy i wiceprezesa Związku red. Piotrowskiego z Poznania. Protokół pisał p. Adam Mikołajski, obecny sekretarz Towarzystwa Przemysłowego. (W zarysie historycznym, podanym w numerze niedzielnym „Dziennika Bydgoskiego" zapomniano nadmienić, że 12 lat bez przerwy sekretarzem towarzystwa był mistrz krawiecki p. Adam Dudkowski, dzisiejszy syndyk Izby Rzemieślniczej. — przypisek redakcji.)

Obejmując honorowe przewodnictwo p. Ludwik Sosnowski, wzruszony do głębi owacją, jaką mu zgotowano, zaznaczył, iż wstępując przed 50 laty do Towarzystwa Przemysłowego, ani nawet nie przypuszczał, że doczeka się tak radosnej chwili, złotych i djamentowych godów

w wolnej Ojczyźnie.

„Trochę za wiele dziś mamy różnych stowarzyszeń, niepotrzebnie rozproszkowano siły narodu — trzeba je scalić, zaciągnąć **pod stare, nieskalane sztandary!"** — apelował sędziwy weteran do zgromadzonych.

Na sztandarze najstarszym, bo z r. 1872, złożonym w Muzeum Miejskiem, widnieje **kołodziej Piast,** sierdzisty Kujawiak.

Jak to zwykle przy takich uroczystościach bywa, gratulacje i okolicznościowe przemowy, nacechowane szczerością sypały się bez miary.

Wiceprezydent miasta **dr. Chmielarski,** któremu specjalnie dziękowano za nadanie jednej z ulic w śródmieściu imienia

Teofila Magdzińskiego,

założyciela Towarzystwa Przemysłowego, oświadczył, iż polska Bydgoszcz jedynie spłaciła dług wdzięczności Wielkiemu Obywatelowi, bo święto dzisiejsze — to święto ogółu. **Przewodniczący rady miejskiej p. Beyer** zaś wspomniał o tem, co się działo 60 lat temu. Bismarck wymierzył cios Kościołowi katolickiemu, rozpoczęła się długa i straszna walka „kulturalna", **polscy mieszkańcy Bydgoszczy mężnie bronili swego szańca** — w organizacjach społeczny, które

przetrwały gromy i burze.

O szczytnych hasłach **miłości i braterstwa,** przyświecających członkom tego stowarzyszenia, mówił **ks. kanonik Schulz,** radząc dalej wytrwale pracować.

Prezydent bydgoskiej Izby Rzemieślniczej p. Grześkowiak życzył rzemieślnikom, aby w towarzystwach swoich główną wagę kładli na wzajemne pouczanie się;

coraz więcej dekretów,

nowe rozporządzenia, zawiłe przepisy podatkowe itp. wymagają objaśnień, sumiennych doradców.

Dalsze życzenia jubilatce składali: p. radca Sentkowski w imieniu zarządu Izby Przemysłowej, p. radca Stobiecki im. kupiectwa, poseł Faustyniak, red. Fiedler, red. Piotrowski im. Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu, stwierdzając, może nazbyt pesymistycznie, że rzemieślnikom w Polsce

nigdy nie było tak źle,

jak właśnie teraz.

Syndyk poznańskiej centrali red. Erenberg zachęcał do pójścia **„na Wschód",** celem unarodowienia tamtejszego handlu i przemysłu.

Red. Nowakowski, przemawiając im. **„Dziennika Bydgoskiego",** naszkicował warunki, w jakich powstało Tow. Przemysłowe w Bydgoszczy. Był to rok 1872. Niemcy obchodzili zgiełkliwie stulecie zagrabienia Prus Królewskich i Ziemi Nnadnoteckiej, czyli

pierwszy rozbiór Polski.

Biskup chełmiński Kremnitz kazał w owym dniu śpiewać „Te Deum" po kościołach. Polacy na wrogie manifestacje odpowiedzieli zbiorowym **czynem,** składając praktyczne dowody swej troskliwości o przyszłość narodu. Zawiązują więc 1872 roku Tow. Oświaty Ludowej, Bank Włościański, towarzystwo ubezpieczeń „Vesta", Dom Przemysłowy w Poznaniu z kapitałem 250.000 talarów, pierwsze cukrownie na Kujawach zaś w Bydgoszczy i Inowrocławiu Towarzystwa Przemysłowe. W roku tym (1872) zwołano pierwsze wiece ludowe. Magdzińskiemu i jego towarzyszom przyświecało hasło:

„Bądźmy sobą!"

Hasło to wypisaliśmy na murach Domu Polskiego w Bydgoszczy. Jeżeli nadal hasła tego przestrzegać będziemy, **popierając się wzajemnie,** możemy o losy polskiego mieszczaństwa być spokojni.

Wywody te uzupełnił p. **dr. Biiel,** wykazując jaką to siłę charakteru posiadać musieli członkowie towarzystw polskich za czasów niewoli. Narażeni na **bojkot ekonomiczny,** nie ugięli się, gdyż właśnie owe hasło „Bądźmy sobą" było im pomocne w przezwyciężeniu trudności.

Podczas wspólnego obiadu przemawiali delegaci miejscowych i zamiejscowych towarzystw, niektórzy składając upominki (restauratorzy 50 zł, szklarze 45 zł, cukiernicy 20 zł itd.)

Odczytano kilkadziesiąt nadesłanych telegramów.

Uczczenie zasłużonych.

Kulminacyjnym punktem obchodu jubileuszowego był moment wręczenia dyplomów — najstarszym i najgorliwszym członkom towarzystwa.

Członkami honorowymi mianowano pp. Kazimierza Mazgaja i Stanisława Muszyńskiego.

Dyplomy **uznania za pracę** otrzymali pp. Stanisław Gaca, Adolf Mamach, Mieczysław Siuchniński i Józef Wojciechowski.

Prezydent izby rzemieślniczej wręczył dyplom osobny **senjorowi Sosnowskiemu** — za zasługi położone dla rzemiosła.

W styczniu 1933 r. przypada 50-lecie pracy społecznej p. Ludwika Sosnowskiego. Oby Bóg pozwolił doczekać Mu jeszcze tej uroczystości!

———::———

Sztuka kosmetyczna a indywidualna lekarska kosmetyka.

Dotarliśmy do przełomu postępu niemal w każdej dziedzinie współczesnego życia. Z krainy hipotez i mgławic przebija się duch ludzki z zawrotną szybkością ku realnej rzeczywistości. Z głębi ciemnych mroków wstąpiła też i wiedza lekarska w dobie ostatnich dziesiątek lat na grunt niebywale obfitego dorobku, o jakim ludzkość do niedawna nie śniła. W każdym przedmiocie medycyny obalono liczne stare poglądy, przeobraziwszy je na podstawie ścisłych, niezbitych doświadczeń w nowoczesne pewniki. Z ciemnej otchłani dawnej sztuki kosmetycznej wzniosła się też do wyżyny ściśle naukowej wiedzy i kosmetoligja. Kosmetyka lekarska wprzęgła w swój rydwan całą niemal wiedzę z dziedziny fizykalnej terapji, hormonologji, tudzież chemji kosmetycznej. W dziale chemji kosmetycznej, t. j. produkcji preparatów kosmetycznych ograniczano się jeno do pokrywania wad urody szminką, lub też posługiwano się bezkrytycznie preparatami częstokroć arcyszkodliwemi, o charakterze uniwersalnym, bez względu na właściwość danej cery. A niema nic szkodliwszego nad szablonową manjerę w kosmetyce. Niechby n. p. osoba o tłustej właściwości cery wcierała nawet najlepszej jakości krem, lub nieodpowiednim środkiem myła twarz, zniszczy cerę doszczętnie. Nieliczne podrzędne zabiegi dopełniały dawniej marnej całości szablonowo stosowanych procedur. Na takim to nikłym poziomie bezdusznej negacji wszystkiego, co mieści się w pojęciu właściwej higjeny i racjonalnego pielęgnowania urody, przetrwała kosmetyka wieki. Dopiero gdy na gruzach fałszywych doktryn stanął gmach pogłębionej dziś naukowo lekarskiej kosmetyki, a w ślad jej zasad wytwórnia „Miraculum" rozwinęła działalność w kierunku ścisłego dostosowania swej kosmetycznej wytwórczości do indywidualnych cech cery, skóry, ciała i włosów, ustaliła się celowa, naukowo uzasadniona kosmetyka indywidualna. (1215

———::———

— **Magazyn bławatów Tadeusz Ferber przy ul. Gdańskiej 63** (narożnik ul. Cieszkowskiego) tel. 619, urządza **przez cały miesiąc listopad** nadzwyczaj okazyjną sprzedaż towarów po każdej możliwej cenie z powodu wielkiego braku gotówki. Obecny kryzys, który też mocno daje się we znaki obszernym masom pracującej ludności, daje właśnie teraz sposobność korzystać z tej okazji na zakup wszelkiego rodzaju towarów włókienniczych po niebywale niskiej cenie. (21019

Reumatycy
i cierpiący na bóle nerwowe
powinni we własnym interesie wypróbować tabletki Togal. Togal uśmierza bóle. Nieszkodliwy dla serca żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togal.
Do nabycia we wszystkich aptekach. (2915

Sokół żeński.

Dziś w poniedziałek ćwiczenia młodzieży oddziału I. od godz. 6,30 w szkole wydziałowej.

Ćwiczenia senjorek od godz. 8 tamże.

Posiedzenie grona technicznego dziś o godz. 7,30 w sekretarjacie.

W środę ćwiczenia młodzieży oddziału II. od godz. 5 w szkole wydziałowej; o godz. 6,30 próba przedstawienia w sekretarjacie.

Lekcja ping-pong w środę od godz. 6,30 dla drużyny, od 8 dla senjorek.

Zaduszny dzień.

W smutku bezbrzeżnym kartę kalendarza
Dłużej zrywają czyjeś zimne palce,
Na jedną chwilę dusza się rozżarza
Czemś, co zamarło w długiej życia walce.

Przesłodkich wspomnień odgrzebane echa
Zapomnianemi drożynami suną...
Coś z bezpowrotnej dali się uśmiecha
I dźwięczy słodką rozśpiewaną struną.

I myśl wybiega w dalekie gdzieś światy...
Oczy skrywają skrzyżowane dłonie,
Usta całują poczerniałe kwiaty
Wyblakłe włosy w złotym medaljonie.

Czemu tak właśnie? Czemu nie inaczej? —
Wołamy w przestrzeń skargą łzawej
W bezsilnej często targani rozpaczy [doli,
Zanim nas życie Nirwaną wyzwoli.

Jeden dzień mamy, ach, jeden dzień w roku,
Wśród świstu wichrów, pochmurnej [jesieni —
Łza skamieniała rozbłyśnie na oku —
Uczuć purpurą lice zaczerwieni.

I często w dniu tym, serce się rozkrwawi
Na jedno mgnienie i na jedną chwilę,
A potem zmilknie w okrzyku żórawin
Gdzieś na samotnej tułacza mogile.

I rozrywamy często blizny świeże,
Grzebiemy radość u cmentarnych wróni,
Potem szepcemy za bliskich pacierze
Skupieni w sobie i przedziwnie smuni.

. . . . . .

Z mogilnej darni wspomnienie rozpala —
Bladą gwiazdeczkę na niebios błękicie,
Jutro codzienna pochłonie nas fala,
Jutro wejdziemy znowu z wykłe życie.

Stanisław Borui.

Z życia towarzystw.

Tow. Kupców Detalistów branży spożywczej. Zamówienia na wspólny zakup cukru przyjmuje Bank Ludowy do czwartku, dnia 3 listopada br. 21008) **Zarząd.**

Zebranie akuszerek odbędzie się dnia 2. bm. o godz. 17 w szkole Sienkiewicza. Ważne sprawy. Przybędzie lekarz powiatowy.

Wolny Cech Rzeźbiarzy. Roczne walne zebranie dnia 2 listopada o godz. 19 w hotelu Lengning ul. Długa 37. Ze względu na sprawy doniosłe, związane z żywotnymi interesami rzeźbiarzy, komplet wszystkich członków konieczny.

Tow. śpiewu „Halka". Lekcja śpiewu dziś w poniedziałek o godz. 20 w lokalu ćwiczeń.

Bank Polski płacił w dniu 31. bm. za:

dolary amerykańskie	8,87—8,89
funty szterlingów	29,05
franki szwajcarskie	171,32
franki francuskie	34,89
marki niemieckie	210,—

MARYSIEŃKA
Pocz 6,30 i 9,00. (11992
W święto początek o godz. 2,30, 3,35, 5,00, 6,15 i 9,00

Dziś poraz ostatni
Najmilsza para kochanków
John Gilbert **Greta Garbo** w filmie pod tytułem: **Anna Karenina**

Od jutra premjera doskon. dram. dźwiękowego morskich bohaterów ginących na dnie morza pod tytułem: **Zwycięstwo**
Bombar. okręt. Walka łodzi podwodnych Kobieta szpieg
Jednocześnie wzruszająca histor. z czas. powst. bolsz. p. t. **„IDJOTA"** W roli głównej **Lon Chaney i R. Cortez**

KINO REWJA Dziś 31 premjera nowego arcyciekaw. programu. Na ekranie: superszlagier pt. **Łódź podwodna S. 44** W roli głównej Jack Holt. niebywale emocjonująca treść tego filmu wprowadza widza w niebywałe napięcie. (21012

Na scenie nowa rewja pod tytułem **Żegnamy Was** Początek I seansu o 6.45 ostatniego o godz. 9.10 Ulgowe kupony ważne.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

CH. D. — KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE.

Dziś, w poniedziałek o godz. 3-ej pogrzeb gorliwego członka naszego Koła, ś. p. dr. Brandowskiego. Uprasza się członków o gremjalny udział w pogrzebie na starym cmentarzu farnym. **Zarząd.**

CH. D. — KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE.

Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, dnia 3 listopada br. o godz. 7,30 wiecz. w hotelu Lengning przy ul. Długiej.

Referat wygłosi jeden z pp. redaktorów. O liczny udział prosi **Zarząd.**

KOŁO SZWEDEROWO.

Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek, 10 listopada w lokalu klubowym, na co już dziś zwraca się uwagę.

Członkowie Koła biorą udział w pogrzebie śp. dr. A. Brandowskiego, który nastąpi o godz. 3 po poł. na cmentarzu przy ul. Grunwaldzkiej.

KOŁO CH. D. WILCZAK-OKOLE.

bierze gremjalny udział w pogrzebie członka Rady Okręgowej, redaktora ś. p. dr. Alfreda Brandowskiego, który odbędzie się dziś, w poniedziałek o godz. 3-ej po poł. z kaplicy starego cmentarza farnego przy ul. Grunwaldzkiej. Zbiórka na cmentarzu o godz. 2.45.

Przy dolegliwościach żołądkowych, zgadze, osłabieniu łaknienia, obstrukcji, ucisku w okolicach wątroby, złem samopoczuciu, drzeniu kończyn, senności, szklanka naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka-Józefa"** działa szybko i ożywczo na osłabione trawienie. Żąd. w apt.

Za głosem obowiązku!

Ktoś słusznie zauważył, że największym wrogiem swoim jest człowiek. Żaden nieprzyjaciel zdoła tyle złego wyrządzić człowiekowi, jak on sam sobie. Tylko niewielu z ludzi jest w stanie być przyjacielem samego siebie. Nie jest to paradoks, jeno fakt. Możemy go obserwować na sobie i na drugich. Żyjemy w trudnych warunkach. To tego brak, to owego. Opanowywa nas zniechęcenie. Wreszcie z desperacją mówimy: „A niech się stanie, co może być". Jesteśmy biernymi widzami w walce o lepszy byt. Zawiodło nas bowiem to i owo. Mamy pretensje do całego świata, tylko nie do siebie. Zapytajmy się, czyśmy wyczerpali wszystkie środki, które mamy do dyspozycji w ciężkim zmaganiu się o lepsze jutro. Czyśmy spełnili wszystkie ciążące na nas obowiązki względem siebie, rodziny i najbliższych. Pamiętajmy, że bezwiednie wyrządzone sobie krzywdy musimy sami naprawić. Jeżeli my nie staramy się o siebie, jeżeli nie dbamy o własne szczęście, któż ma dbać o nie? Jeżeli nie możemy liczyć na nas samych, na kogoż więc liczyć możemy? Na przyjaciół? Jest ich — w tych czasach — coraz mniej. Tylko własnemi siłami musimy dążyć do poprawy bytu. Nie wolno nam zatem omijać żadnej nadarzającej się temu sposobności.

Wnie zbliża się decydująca chwila, kiedy każdy musi zdać sobie sprawę z ciążących nań obowiązków.

Już wkrótce rozpoczyna się pierwsze bogate ciągnienie 26-ej Loterji Państwowej, w której ogólna suma wygranych wynosi 23.680.000 złotych.

Gdy weźmiemy pod uwagę dokonane ulepszenia w planie gry tej loterji, zgodzimy się wszyscy, że Loterja Państwowa jest dziś jedyną niezawodną drogą do osiągnięcia szczęścia, bogactwa i dobrobytu.

Cena ¼ losu tylko 10 złotych. Dziesięć złotych jest to niewielki wydatek na który każdy z nas pozwolić sobie może. Jest to 33 grosze dziennie, które każdy z nas może i musi zaoszczędzić dla tego świętego obowiązku.

Nie wolno nam zatem ominąć tej sposobności wzbogacenia się. Nie narzekajmy więc gdy sami sobie pomóc możemy. 10 złotych czyli 33 grosze dziennie nikogo jeszcze nie zrujnują, a kolosalne wygrane jakie osiągnąć może każdy z nas, dać mogą w dzisiejszych ciężkich czasach daleko idącą pomoc finansową. Nie narażajmy się więc na słuszne zarzuty i gdy jest dziś taka świetna okazja — spełnijmy ciążący na nas święty obowiązek i spieszmy gremjalnie do najszczęśliwszej kolektury Loterji Państwowej „Uśmiech Fortuny" Bydgoszcz, Pomorska 1 po szczęśliwe losy klasy I-szej.

— **Przypominamy,** że wieczór taneczny Astorjaków odbędzie się dzisiaj w salach Wicherta. Początek o godz. 20-ej. Koniec o godz. 5-ej.

Nowa cena chleba.

Prezydent miasta Bydgoszczy, zwraca uwagę na obwieszczenie swoje z dnia 29-go października br., które ustala cenę chleba z mąki żytniej 65-procentowej na **31 groszy za 1 kg.,** z tem, że za bochenek o wadze półtora kg. wolno pobierać **47 groszy.**

Cena powyższa obowiązuje od dnia 1-go listopada br.

Winni pobierania lub żądania wyższej ceny oraz nieujawniania jej na cenniku zostaną surowo ukarani. Cennik winien być drukowany lub też conajmniej sporządzony wyraźnem pismem (atramentem), formatu o wielkości conajmniej pół arkusza papieru oraz powinien zawierać nazwę piekarni i datę sporządzenia cennika.

Pożegnalny wieczór Mieczysława Dowmunta.

Dziś, w poniedziałek 31 bm. wszyscy zwolennicy talentu cenionego artysty, Mieczysława Dowmunta, żegnać go będą w świetnej komedji p. t. „Rozkosze domowego ogniska". Przedstawienie to odbędzie się o godz. 8 wiecz. w zimowej sali ogrodu Patzera przy ul. Św. Trójcy. Znakomity ten artysta, którego wielokrotnie podziwialiśmy w wielu kreacjach scenicznych, wystąpi w jednej z najlepszych swoich ról, bawiąc publiczność szczerym humorem. Bilety nabywać można w księgarni p. Gieryna, wieczorem od godz. 7 w kasie teatru.

Tylko u mnie kupujesz najniej.

Materjały ubraiowe

na płaszcze męskie, damskie wełny na [illegible]nie, jedwabie, aksamity do prania, towary białe, wszelkiego rodzaju barchany, inlety, firany

najtanie

21085) przy ściśle stałych cenach

Kupując raz przyjdziesz więcej razy

Nie zawiedziesz się

Magazyn Bławatów Z. Przybyłowicz

Detalicznie i hurtownie **Bydgoszcz** [illegible]y Rynek Nr. 25.

Tanie i trwałe pończochy

Jedwab do prania	2.50	2.25
„ „ „ ze strzałką	2.95	2.50
Bemberg Ia		3.50
Wełna z Jedwabiem	2.25	1.95
Czysto wełniane	4.95	2.75
Angielskie sportowe	1.75	1.20
Skarpety męskie wełniane	1.60	1·30
Skarpety wełna wielbłądzia		2.75
Szlipfery damskie wełniane		5.95
Slipfery „ ciepła podszewka		1.75

Ostatnie nowości w swetrach i pulowerach.

Dom Pończoch

Bydgoszcz, ulica Mostowa 12.

Zupełna wyprzedaż

z powodu likwidacji

artykułów męskich

21088) niżej cen fabrycznych.

Stefan Fechner (Nast.)

Bydgoszcz, Mostowa 9.

Książkowa

poszukuje przedsięciorstwo w Toruniu od 1. 1. 33 r. Tylko panie, które zupełnie pewne są w swojem zawodzie, z ładnem charakterem pisma, władające biegle język. polsk. i niemieck., ewtl. piszące na maszynie, zechcą złożyć of. z krótkim życiorysem, odpisami świadectw i podaniem wymagań, pod „W. R." Dzien. [illegible]ien. Bydg. (21021

Willa

[illegible] ubikacji pełen kom[illegible]rt, 2 morgi ogrodu i ga[illegible]ż, wolna od podatku i [illegible]mpli, kosztowała 90.000 [illegible] sprzedam za 48.000, [illegible]płaty 30.000. Wiadomość [illegible]ien. Bydg.

Naszych Szan. Czytelników

prosimy uprzejmie, przy zamówieniach i zakupach jakoteż przy podawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszem piśmie, powoływać się zawsze na **„Dziennik Bydgoski".**

licytacja spadkowa

21083) przy ul. Gdańskiej nr. 83 II piętro.

W środę, dnia 2 listopada o godz. 10-ej przed poł. sprzedawać będę w drodze publ. licytacji niżej wymien. antyczne meble mahon. oraz inne przedm. jak sekretarzyk bidermajer. biurko damskie (mahoń) komody, kanapy, fotele, lustra, szafy, stoły, krzesła, zegar (mahoń) różne stoliki, łóżka z mater., obrazy, obrusy plusz., leżanka, urządz. kuchenne, klozet pokoj., dalej: pościel, powłoki, bieliznę, firany, różne figury, zastawy. lichtarze porcel., szkło, talerze, serwis do kawy, sprzęty kuchen., kilka cent. węgli, drzewa oraz wiele innych przedmiotów. **M. Piechowiak,** publ. ustanowiony zaprzysiężony licytator i rzeczoznawca sądowy **Poznańska 7, II ptr., telef. 1651.**

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

SPRZEDAŻE

Skład (13647 z urządzeniem przy Gdańskiej na sprzedaż. Wiad. Swiętojańska 2, skład 3.

Parcele tanio. Dom nowo wybudowany na sprzedaż. Borowski, Osada 23. (21031

Maszyny walce, płyty, stoły, sztance do cukierków tanio sprzedam. Królowej Jadwigi 8, II. (21076

Mufkę nurki sprzedam. Szczecińska 7, m. 6. (13652

Motor elektr. 6 km., transmisje rozmaite, melanżer, dwuwalcówkę do czekolady tanio sprzedam. Wiadomość Dworcowa 68. (21075

Skład cukrów, bardzo dobry punkt, z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Adres w Dzien. (13687

Kiosk (13669 egzystujący od 6 lat, centrum z powodu wyjazdu sprzedam. Śniadeckich 2.

Łóżka (20503 szafę, szafonierkę sprzedam tanio. Śląska 5, mieszk. 2.

Bufet kredens, nowy, modny sprzedam zł. 350. Wilczak Malborska 4. (13666

KUPNA

Pianino w dobrym stanie kupię. Oferty Dz. Bydgoskiego pod „Pianino". (21047

Kupię (21091 warsztat stolarski, kuźnię polową, kowadło i 2" obcęgi do rur. Pomorska 60.

POSADY WOLNE

Szukam starszej panny lub wdowy do lekkiej współpracy z cokolwiek kapitałem. Of. pod „Ładny" filja Dzien. (13695

Dziewczyna do obsługi gości potrzebna Restauracja Śniadeckich 32. (13653

Potrzebna uczenica do szycia. Czerwińska, Zduny 3. (13648

Szukam (13695 starszej panny lub wdowy do lekkiej współpracy z cośkolwiek kapitałem. Of. pod „Łagodny" filja Dz.

Czeladnik kominiarski potrzebny zaraz. Tarkowo, pow. Inowrocław, Majewski, mistrz kominiarski. (21090

Kucharka (13654 potrzebna Kasyno Obywatelskie Śniadeckich 32.

Książkowa [illegible]sjerka z kaukją 500 zł. [illegible]tl. z zabezpieczeniem [illegible]szukuję zaraz. Zgł. filja [illegible]iennika Bydgoskiego [illegible]d „Zdolna". (13658

Fryzjerka [illegible]omocnik damsko-męski [illegible]trzebni. Nowakowski. [illegible]cianowo 51. (13664

Potrzebny [illegible]ień handlowy, wiek 18 do [illegible]lat, dla biura i klienteli. [illegible]runek biegłe pisanie na [illegible]szynie i wymowność. [illegible]osz. Aleje Mickiewicza 3 [illegible]szk. 3. (13662

Ekspedjentka [illegible]o z branży rzeźnickiej, [illegible]że się zaraz zgłosić ewtl. [illegible] 1 listopada 32. Oferty [illegible] Dzien. Bydg. Toruń pod [illegible]spedjentka". (21062

Kamasznik (21072 [illegible]odzielny, kawaler, kato[illegible]który kroi i szyje, po[illegible]bny zaraz. Gruszczyński, [illegible]ecie n/W., Rynek 3.

Upraszamy [illegible]nteresie poszukujących [illegible]ty, naszych inserentów [illegible]nie, aby wszelkie odpisy [illegible]świadectw, fotografje i t. d. [illegible]słane na ogłoszenie pod [illegible]są, przesłali poszukującym pracy z powrotem. [illegible]li oferta odnośna nie [illegible]wchodzi w rachubę.

Stenotypisty (mężczyzna) polsko - niemieckiego tylko pierwszorzędnej siły poszukuje Dr. Jezierski, adwokat w Toruniu. (21058

Służąca z dobrem gotowaniem potrzebna. Długa 11. (21036

DZIERŻAWY

Skład (13673 nadający się na wszystkie branże do wydzierżawienia, który wskaże filja Dz. Bydg.

MIESZKANIA

Mieszkanie z wygodami 3 pokojowe z meblami z powodu wyjazdu oddam okazyjnie w centrum. Of. pod „Okazja" Dz. filja. (136690

Poszukuje 2—3 pokoi z kuchnią urzędnik. Zgłosz. do filji Dzien. pod „Młode małżeństwo bezdzietne". (13671

4 pokoje (21027 z wygodami zaraz do wynajęcia. Wiadomość Wojciechowski, Jezuicka 4.

Poszukuję w śródmieściu Bydgoszczy mniejszego składu z boczną ubikacją na delikatesy. Oferty pod „Ryba" Dzien. Bydg, Gdynia. (21061

POKOJE

Pokój (12691 dobrze umebl. dla pani. Sw. Florjana 9, m. 3.

Pokój mały zgrabny, osobne wejście za 25 zł. Sw. Florjana 9, m. 3. (12692

Ładny pokój Gdańska 62, I. (13646

Pokój niekrępujący, elegancko umeblowany Gdańska 85, m. 4. (13638

Pokój wynajmie. Plac Piastowski 17, m. 8. (13640

Pokój umebl. frontowy, fortepian, naprzeciw Dyrekcji Kolej. tanio oddam. Gdzie wskaże filja. (21077

Pokój panu 16 zł. Henryka Dietza 16. (21080

Pokój (13674 słoneczny dobrze umeblowany solidnej pani wynajmę. Kopernika 7, m. 1.

Umeblowany pokój niekrępujący. Wileńska 12, m. 6. (13641

Pokój Poznańska 9, m. 8. (21025

Pokój umebl. inteligentnemu panu wynajmę. Pomorska 9 m. 5. (13683

Pokój dla 2 panów. Wileńska 3, m. 1. (13642

POŻYCZKI

Pożyczki 3.500 zł poszukuje urzędnik, gwarancja pierwszorzędna, dobry procent. Łaskawe zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „F. G. Sz." (21092

RÓŻNE

Nowożeńcy i wszyscy znawcy zakupują żyrandole i lampy elektryczne tylko w fabrycznym składzie A. Marciniak, Bydgoszcz, Długa 6, telefon 13-43. Na miejscu sprzedaż żarówek, przyborów elektrycznych, aparatów radjowych, radjo sprzętów oraz baterji anodowych słynnej marki Tytan do których dodajemy gratis kieszonkową latarkę Bobo. Ogromny wybór, niskie ceny. (21084

Małżeństwo bezdzietne przyjmie dziecko nieślubne za własne na które otrzymamy 1500 złotych, Oferty filja Dz. Bydg. pod „Dziecko". (13670

Obiady domowe na maśle, smaczne, 3 dania 1 zł. Gdańska 85, m. 4. (13639

Pies duży wilk, ciemno szary zaginął w sobotę 29. X. Oddać za wynagrodzeniem Św. Trójcy 17. Ewtl. dam nagrodę temu, kto wskaże miejsce gdzie się znajduje. (21028

Zgubiono kolczyk obrączkowy, Bocianowo-Sienkiewicza Kwiatowa. Zwrot za wynagrodzeniem. Bocianowo 16, m. 5. (21089

MATRYMONJALNE

Kawaler agronom, lat 29, blondyn na stałej posadzie, posiadający 15 tys. zł. majątku pragnie z braku znajomości poznać pannę lub wdówkę do lat 25 z odpowiedniem majątkiem w gotówce lub nieruchomości. Oferty z fotografją do Dz. Bydg. pod nr. „A. G. 29. (21036

Inżynier dobrze sytuowany, młody poszukuje dla braku znajomości tą drogą towarzyszki życia. Dyskrecja zapewniona. Oferty wraz z fotografją do Dz. Bydg. pod „1933". 21081

NAJLEPSZE WYNIKI OSIĄGA TEN KTO GRA

W NAJWIĘKSZEJ W KRAJU KOLEKTURZE

J. WOLANOW

Warszawa, Marszałkowska 154.

Zamiejscowym wysyła się odwrotną pocztą. (21065) Konto P. K. O. 18814

Z dniem dzisiejszym obniżyła ponownie

Kawiarnia „Zacisze"

przy ul. Śniadeckich 3

swe ceny na obiady znanej jakości oraz kolacje

Obiad z 3 dań zł 1.15

Kolacja z 3 dań zł 1.—

W abonamencie specjalna zniżka. Potrawy á la carte poczynając od **35 groszy.** Proszę wstąpić i przekonać się. (21029

Jo-Jo! Najnowsza gra towarzyska dla każdej płci i dla każdego wieku Gra rozpowszechniona na całym świecie. Prosta w użyciu. (21073) Arykuł masowy.

Warszawa gra tylko w Yo-Yo

Cena detaliczna szt. **50groszy.**

Odsprzedawcom rabat. Wysyłka od 5-iu tuzinów za pobraniem. **Cenik ilustrowany bezpłatnie.**

Wytwórnia „SUKRETA" Warszawa, Graniczna Nr. 13 - B.

13661) **Jednolite ceny**

Hala Groszowa

Bydgoszcz, ulica Gdańska nr. 26.

Sprzedam motocykl mało używany, nowoczesny Panther Angielski, sportowy, ciężki 500 cc. 18 P. S. kompl. z elektr. światłem i klakson, lub zamienię na taksówkę krytą w dobrym stanie, resztę dopłacę gotówką.

A. Hopka (21082 **Zielona Chocina** powiat Chojnice.

Sprzedaż przymusowa.

Dnia 15 listopada br. o godz. 9 przed poł. sprzeda się drogą licytacji przymusowej w sądzie Okręgowym w Bydgoszczy pokój 4 (21079

gospodarstwo

46 morgowe z domem i stodołą położone w Grochlu powiat Bydgoszcz.

Tapety

ceny znacznie zniżone

Farby, Laklery

Pokosty itp.

poleca (20927

Jan Kapczyński

Toruń, ulica Szeroka

róg Mostowej i Szczytna 15.

Ogłaszajcie się w Dzienniku Bydgoskim

OBUWIE DLA CAŁEJ RODZINY!

4.-

Art. 7015

Damskie domowe pantofelki z filcu. Ciepłe i tanie. Nr. 27-34 Zł. 3.-, Nr. 43-46 Zł. 5.-

5.-

Nr. 19-26 Art. 2361-01

Całogumowe dziecięce śniegowce na największą słotę. Nr. 27-34 Zł. 7.-

6.-

Art. 9807-61

Kalosze z językiem i bez języka. W największem błocie zachowacie suche obuwie.

10.-

Art. 9875-03

Aksamitny pantofelek, czółenko lub na paseczku, jest najmodniejszy i zastępuje zamsz.

12.-

Art. 3262-00

Dullboksowe buciki, na skórzanej podeszwie, dla chłopców. 27-34 J45P.

16.-

Art. 1637-31

Męskie półbuciki na skórzanej podeszwie. Tanie i praktyczne. Wysokie buciki męskie Zł. 19.-

Damskie pończoszki jedwab. Zł. 1.50, 2.40, 3.-, 4.50, bawełn. Zł. 1.20, 3.-, wełn. Zł. 2.-

Ślata

Pasta Gr. 90

POLECENIA

Poleca wszelkie roboty tokarskie maszyn i samochodów, spawanie części maszynowych, ceny przystępne, Gorzania, Hetmańska 30, tel. 2269. (13680

Garderobę damską i męską jak i przerobienie, odprasowenie wszelkiej garderocy wykonuje szybko i tanio. Zakład krawiecki, Gdańska 44. Józef Jóźwiakowski. (13696

SPRZEDAŻE

Sprzedam lub zamienię 75 morgowe gospodarstwo, dom w kształcie willi, w tem 8 mórg lasu i 6 mórg łąki, żywym i martwym inwentarzem, na mniejsze gospodarstwo, lub na kamienicę z dopłatą. Cena wpłaty 17 tys. zł, reszta pozostaje w amortyzacji 16 500 zł na 35 lat. Zofja Bilińska, Gzin, poczta i stacja Dąbrowa Chełmińska powiat Chełmno. (13617

Dom z ogrodem przy wpłacie na sprzedaż. Adres w filji Dz. Bydg. (13656

Domy wille, przy wpłacie 10 tys. do 90.000 korzystnie sprzeda Biuro „Emeryt" Mostowa 3. (21046

Meble wyściełane jak: kanapy, tapczany, leżanki, materace etc. poleca tanio Matz, Piotra Skargi 13, tel. 731. (13677

Sprzedam korzystnie dom z kolonjalką w większej miejscowości. Zgł. pod „11 000" do filji. (13607

Interes blacharski zaraz na sprzedaż. H. Herrmann, Mogilno. (21071

Parcele budowlane tanio na sprzedaż. Szajnochy 13. (20986

Z powodu innego zajęcia sprzedam w ruchliwem położeniu skład kolonjalny, delikatesów, win, wyroby tytoniowe. Adres Dzien. (21052

Rower męski dobry (Torpedo) tanio sprzeda. Fredry 12, m. 8. (2102

Meble okazyjnie solidnego wykonania, nowe i używane jak: jadalki, sypialki, pokoje męskie, saloniki, kanapy, szafy, biurka, lustra, stoły, łóżka, krzesła, zegary, leżanki, tapczany, lampy, umywalki, stoliki i wiele więcej ładnych mebli kupują wszyscy za bezcen tylko u Górnoślązaków, Śniadeckich 2 przy Gdańskiej. (13676

Radio 3 lampowe na prąd zmienny nowe sprzedam. Gdańska 87, mieszk. 14. (21074

Futro czarne solidne na wyższego pana tanio sprzedam. Wolski, skład kolonjalny, Łokietka 21. (13622

Krowę na ocieleniu sprzedam. Karpacka 20. (21037

Maszynę do szycia Singera tanio sprzedam. R. Janicki, Śniadeckich 39. (20988

Czarne (13672 nowe palto męskie na sprzedaż. Ul. Petersona 11, m. 3.

Kasę National sprzedam. Pomorska 3. (13678

Łóżko (21049 z szperalem, stóły, szafy, sprzedam tanio. Grunwaldzka 36, stolarnia.

KUPNA

Psa (21024 ostrego kupię. Wiad. Dz.

Dubeltówkę dryling browniugową kupią za gotówkę. Podać markę, kaliber i cenę do filji Dz. „Dubeltówka". 13655

Kupię jadalkę, sypialkę, pokój męski, klubowy garnitur, kanapę, stół, krzesła, kuchnię, łóżka żelazne. Śniadeckich 2, skład 1. (13675

LEKCJE

Francuskiego niemieckiego, angielskiego udzielam tanio. Świętojańska 19, m. 8. (13628

POSADY WOLNE

200 złotych (20991 pensji, prowizję otrzymają agenci, agentki sprzedając niezbędne artykuły na raty. Of. „Raty" Biuro Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115. F.

Służąca potrzebna zaraz. Marcinkowska, Poniatowskiego 30. (13615

Kobieta (13608 dla posług domowych przedpołudniem potrzebna. Bocianowo 13, m. 4.

Potrzebny uczeń szewcki. Hetmańska 8. (13681

Potrzebne dziewczęta do wytwórni wafli. Łokietka 36. (21051

POSADY POSZUKUJĄ

Czeladnik piekarski, dobra znajomość Cukiernictwa, samodzielny, poszukuje pracy. Ludwik Wesołowski, Lisewo pow. Chełmno. (20875

Poszukuję (13581 posługi lub sprzątanie biura. Zgłoszenia filja Dzien. pod „Uczciwa".

Panienka lat 16, z wioski, poszukuje posady do pracy domowej w mieście. Adres wskaże Dziennik. (20987

Stawię 300 do zł kaucji za utrzymanie stałej posady. Adres wskaże Dz. Bydg. (21041

DZIERŻAWY

Wydzierżawię cegielnię na korzystnych warunkach. Of. do Dzien. Bydg. pod „Cegielnia". (20976)

MIESZKANIA

Mieszkanie 4 pokojowe wolne. Fordońska 13 (13632

Mieszkanie (13636 2-pokojowe, czynsz miesięczny. Śniadeckich 13.

3 pokojowe mieszkanie 55 zł. Niegolewskiego 9. (13614

Mieszkanie 6-cio pokojowe, w centrum miasta zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „Nr. 71". (20977

Pokój kuchnia i stajnia zaraz do wydzierżawienia. Adres wskaże Dzien. (20985

POKOJE

Pokój Pomorska 28, m. 3. (13634

Pokój frontowy. Pomorska 66, m. 5. (13609

Pokój Pomorska 3. (13679

Pokój umeblowany. Przyrzecze 1, I ptr. (21070

Pokój Dolina 6, m. 2. (21026

Pokój osobne wejście. Przyrzecze 14. (21023

2 pokoje albo jeden z urzywaniem do wynajęcia. Promenada nr. 12, m. 6. (21045

Pokój dla 1—2 osób, można używać kuchnię. Sienkiewicza 16, m. 10. (13648

Pokój z osobnem wejściem. Św. Florjana 6, m. 13. (2102

Pokój (1365 niekrępujący, osobnem wejściem. Piotra Skargi 14, m. 1, niski parter.

Pokój dla panny. Lubelska 2, m. 6. (2103

Pokój osobne wejście. Św. Florjana 6, m. 16. (2108

Pokój używanie kuchni. Świeka 7. (1366

Pokój Hetmańska 15, m. 3. (1385

Pokój umebl. Sienkiewicza 5, mieszk. 5. (1388

Pokój dobrze umebl. z cen, naprzeciw Teatru. Manz. Focha 10, m. 9. (1365

Pokój (2104 umeblowany dla 2 uczni lub panów z utrzymaniem lub bez. Lubelska 6, m 1.

Pokój umeblowany Śniadeckich 9—5. (1368

Pokój Długa 2, m. 6. (2168

Umeblowany pokój do wynajęcia. Cieszkowskiego 16, m. 2. (1384

Pokój umeblowsny wynajmę Łamulski. Gdańska 52. (1337

Pokój z osobnem wejściem zaraz do wynajęcia. Plac Wolności 4, m. 6. (1360

Pokój umeblowany. Chodkiewicza 38, m. 5. (1326

Ładny słoneczny, frdntowy, niekrępujący pokój. Centrum ulica Petersona 12 parter oglądać od godz. 4. (1343

Pokój dla jednego, lub dwuch. Długa 45, II. (1335

Tanio wspólny pokój. Sienkiewicza 19, m. 6. (13689

Pokój wspólny niekrępujący z utrzymaniem 55 zł. miesięcznie. Nakielska 15. Grabowska. (21022

Pokój utrzymanie 50 zł. Świętojańska 22, m. 5. (13631

Pokój (13627 Śniadeckich 4, mieszk. 6.

Pokój umeblowany. Szczecińska 9, mieszk. 2. (13630

Pokój (13618 umeblowany do wynajęcia Trzeciego Maja 5, m. 5.

Pokój dobrze umebl., centralne ogrzewanie. Gdańska 27, m. 13. (13619

Pokój Chrobrego 20, m. 2. (13621

Pokój do wynajęcia. Sienkiewicza 36, m. 3. (13624

Pokój telefon. Plac Wolności 1, mieszk. 4. (13623

Pokój umebl. oddam. Petersona 12 — 2. (13644

2 dobrze umebl. pokoje wynajmę. Zacisze 7, m. 3. (13611

Ciepły pokój. Plac Piastowski 13, parter. (13616

Pokój Kujawska 2, II pr. (21069

Pokoje umebl. 1—2. Sękowski Śniadeckich 30. (13626

Pokój bez mebli od gospodarza do wynajęcia. Zgł. Dworcowa 31, Cukiernia. (13664

Pokój z rtrzymaniem. Cieszkowskiego 12, m. 3. (13667

Pokój Dworcowa 3. (13603

Pokój umeblowany do wynajęcia Pocztowa 1. (13682

2 pokoje umeblowcne, słoneczne, osobne wejście, łazienka, Gdańska 51 — 11. (13650

Pokój (13659 tani. Cieszkowskiego 8 - 3.

Pokój (12657 Śniadeckich 25, m. 4.

Pokój frontowy umebl. Paderewskiego 16, m. 4. (13633

Pokój Grodzka 4, 4. (13645

Pokój (13651 Dworcowa 92, m. 5.

Pokój umebl. osobne wejście. Gdańska 91, m. 9. (16694

POŻYCZKI

3.000 zł (20989 pożyczki poszukuję spiesznie na gospodarstwo 80 morg., zabezpieczenie hipoteczne. Of. do Dz. Bydg. pod „A. 25".

Zgubiono 28. X. krzyżyk z granatami. Znalazcę upraszam o zwrot: Św. Trójcy 23, mieszk. 3. (20978

Za nadesłane nam telegramy w dzień naszego ślubu serdecznie wszystkim dziękujemy. B. i Z. Kwiatkowscy. (20079

MATRYMONJALNE

Kawaler lat 32, urzędnik prywatny posiadający 5000 gotówki i 275 miesięcznej pensji szuka dla braku znajomości panny lub wdówki posiadającej dla wspólnego dobra cokolwiek gotówki lub realność celem ożenku. Oferty Dziennik pod „P. 32". (20990

Uchwała. Franciszek Kałata zam. w Bydgoszczy a zastąpiony przez adwokata Szlenka w Bydgoszczy, wniósł o wywołanie zaginionych listów hipotecznych, wystawionych przez Juljusza Lewego, a odnoszących się do hipotek, zapisanych na nieruchomości Bydgoszcz karta 2047 w dziale III pod poz. 6, wzgl. 7, wzgl. 8, wzgl. 11, wzgl. 13/5, wzgl. 14, opiewające na kwotę 1.017.30 mk. wzgl. 6.000.— mk., wzgl. 3.000.— mk. i 1.000 mk. wzgl 1.750.— mk., wzgl. 755.— mk., wzgl. 15.000.— mk. Posiadacza dokumentów wzywa się, by najpoźniej w terminie wywoławczym **w dniu 15 czerwca 1933 r.** w podpisanym Sądzie pokój Nr. 30 prawa swoje zgłosił i przedłożył dokumenty w przeciwnym bowiem razie dokumenty te uznane zostaną w drodze wyroku jako pozbawione mocy prawnej. (20754

Bydgoszcz, dnia 27 sierpnia 1932 r. **Sąd Grodzki.**

Przeniosłem swoją
kancelarję
z ul. Długiej na
na ul. Mostową 4, tel. 855
20826) **GRAMATOWSKI,** adwokat.

Magazyn Bławatów Tadeusz Ferber
ul. Gdańska 63, narożnik ul. Cieszkowskiego
potrzebując gwałtownie gotówkę
urządza przez **cały listopad wyprzedaż**
wszelkich towarów za każdą możliwą ceną.
Jest to okazja taniego zakupu, jakiej dotąd **jeszcze nie było.**
21020) **Zwracamy uwagę na okna wystawowe.**

Ważne dla Bydgoszczy i okolicy!
Zaszczytnie znany w całej Polsce specjalista
M. TILLEMAN z Krakowa
wynalazca nowego systemu opatentowanych bandaży, usuwających radykalnie różnego rodzaju najniebezpieczniejsze i najzastarzalsze
PRZEPUKLINY
(ruptury) u pań, panów i dzieci, nawet tam, gdzie różne systemy bandaży i operacja nie pomogły, **przyjeżdża do Bydgoszczy** i będzie przyjmował osobiście w Hotelu „Pod Orłem", ul. Gdańska 163, **od 15—18 listopada br.** włącznie od godz. 9—5-tej po południu.
Zainteresowani zechcą bezwłocznie przed odwiedzeniem mnie w Bydgoszczy, żądać bezpłatnych prospektów od: **M. TILLEMAN,** specj. i wynalazca opatent. band. **Kraków, ul. Szlak 39.** (20983

Kafle
...ce i kuchenki
...zedajemy z powodu ...emijającej pory po na...korzystnych cenach.
...racia Schlieper
Bydgoszcz
Gdańska nr. 140.
. 306. Tel. 361.
(20628

Frotery
...ćła, proszki, płaty, ...zetki itp. poleca (21063
...n Kapczyński
...oruń, ul. Szeroka
róg Mostowej i Szczytna nr. 15.

Kafle
...le, kolorowe i wzorzyste
wszelkich gatunków, ...naczone dyplomem na ...W. K. złotem medalem ...zedaje po ponownie ...żonych cenach franko ...dgoszcz na miejsce za...rzebowania. (18561
...RYKA KAFLI LATKOWO
od Inowrocławiem
...ro ul. Solankowa 68
telefon 583.

Ryflowanie
...valcy
...konuje **szybko, fachowo i tanio**
. Baerwald
Nakło-Noteć.

...es owczarski
...znął w niedzielę rano ...g. 8 z Placu Teatralnego. Za sprowadzenie ...lwskazanie adresu wy...nodzenie. (21059
...mpregnacja"
...rszałka Focha 4.

Wyciąć! Zachować!
WEZWANIE!

Niezliczone choroby włosów rozmnożyły się bardzo, silnie, zwłaszcza w ostatnich latach u mężczyzn, kobiet i dzieci i zagrażają często niespostrzeżone, nie wywołując żadnych bólów, tej najpiękniejszej, naturalnej ozdobie człowieka—włosom. 55-letnia praktyka w dziedzinie pielęgnacji włosów zapoznała p. Annę Csillag z tysiącami przypadków, gdzie wskutek nieświadomości lub niedbałości już od dzieciństwa rozpoczyna się powolne obumieranie korzonków włosowych i wówczas wszelkie zabiegi celem odzyskania włosów, są spóźnione.

Te przypadki, które należy przeważnie tłumaczyć nieświadomością danych osób o istnieniu choroby, skłoniły nas do bezwarunkowo koniecznego środka zapobiegawczego, a mianowicie

zupełnie bezpłatnego badania włosów

w nadziei, że każdy dla własnego dobra i w interesie dobra ogółu gorąco nas w tem poprze. Jeśli więc kto zauważy w swych włosach symptomy choroby jak:

łupież, wypadanie włosów (także miejscowe), rozdwajanie i łamanie się włosów, kołtonienie, przetłuszczenie lub wysuszenie włosów, powolne lub za cienkie odrastanie włosów, przedwcz. siwienie itp.

to wówczas jest jeszcze czas przeszkodzić dalszemu rozwojowi tej, częstokroć jeszcze nierozwiniętej chorobie i jej zapobiec. (17869

Wszystko co powinniście uczynić, to wypełnić dokładnie zamieszczony poniżej kwestjonarjusz i przesłać go wraz z próbką włosów do naszego laboratorjum. Badanie włosów, jakoteż przesłanie wyniku badania jest **bezpłatne i bez zobowiąz.**

Nazwisko .....
Adres .....
Zawód .....
Wiek .....
Czy cierpiał pan(i) na wypadanie włosów? .....
Czy ma pan(i) łupież? .....
Czy włos pana(i) jest suchy, czy tłusty? .....
Czy skóra głowy jest wrażliwa? .....
Czy w ostatnim czasie przebył pan(i) jakie choroby? .....
Jeżeli tak jakie? .....
Czy pielęgnuje pan(i) włosy? .....
Czy ma pan(i) fryzurę chłopięcą czy też długie włosy? .....
Czy włosy pana(i) są rzadkie lub gęste? .....
Czy cierpi pan(i) bóle głowy? .....
(Załączyć 25 gr. w znaczkach pocztowych na odpowiedź).
550

1.000 złotych

daje Anna Csillag temu, który udowodni, że musiał zapłacić, lub w inny sposób uiścić się za badanie włosów. Nie wahajcie się więc w przekonaniu, że to Wam jest niepotrzebne, lub że ktoś Was wykorzysta. Każdy musi się upewnić o stanie zdrowia swych włosów, **zanim będzie zapóźno.** Uważajcie zawczasu na włosy Waszych dzieci, bo nie istnieje dziedziczność łysienia, lecz tylko zaniedbanie. Siwizna nie jest uwarunkowana wiekiem.

Ten kwestjonarsz lub jego odpis należy sumiennie we wszystkich punktach dokładnie wypełnić i wraz z kilkoma, w ostatnich czasach wyczesanemi włosami, wysłać celem zupełnie bezpłatnego zbadania, przyczem zobowiązuję się do zachowania zupełnej dyskrecji.

Anna Csillag **Kraków** Na Gródku 2/550.

POLECENIA

Esencję octową 80 proc. „Kosmos" poleca Rozlewnia Bydgoszcz, Dworcowa 25. (19291

Trumny poleca w wielkim wyborze po najtańszych cenach. Dekoracje wypożyczamy bezpłatnie. „Ceremoniał", Bydgoszcz, Długa 54, obok Jana Kazimierza. (20787

Futra wszelkie przerabiam, wykonuje fachowo, modnie i tanio. Kuśnierz, Pomorska 55. (14983

Płaszcze towary krótkie, obuwie, likwidując interes, bardzo tanio rozprzedaję, kolejarzom kredyt, Warszawska 1, pierwsze piętro. (13421

Pianina bardzo korzystnie poleca skład fabryki pianin Majewskiego, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 7. (20464

Materace zagwarantowanej jakości poleca Wytwórnia Materaców „Heureka" Dworcowa 46. (20958

Meble (20959 wielkim wyborze najtaniej, najdogodniej poleca. Zielinski, Śniadeckich 40.

Futra (18326 najsolidniej wykonuje polak-chrześcijanin, popularny na Pomorzu, fachowiec. Stanisław Rudak, Bydgoszcz, Dworcowa 70.

SPRZEDAŻE

Dom plac budowlany za 5.500 sprzedam. Adres wskaże Dziennik (21000

Tanio sprzedam używane meble Gdańska 111, m. 6. (20997

Wóz tanio sprzedam. Zaścianek 4. (20798

Półszorek (21040 na sprzedaż. Szubińska 43

Stolarskie narzędzia i gramofon sprzedam okazyjnie. Zygmunta Augusta 30. Kempiński. (13613

Radio (20784 4-lampkowe Telefunken 40 na baterję, głośnik sprzedam. Zgłoszenia od 5-tej. Łokietka 42, m. 8

Wózek dziecięcy mało używany sprzedam. Grunwaldzka 150, m. 4. (20094

LEKCJE

Udzielam lekcyj gry na fortepianie prędką metodą nauczania (2 godz. tygodniowo, zł 10 miesięcznie), przygotowując do konserwatorjum, przychodzę do domu. Lekcje języka polskiego i niemieckiego, godzina zł 1. Dworcowa 40, skład tow. krótkich. (21186

POSADY WOLNE

Uczciwa i pracowita dziewczyna zaraz potrzebna. Jezuicka 5, skład. (20998

Potrzebna (21004 dziewczyna lub kobieta do posługi. Szubińska 23.

Potrzebna służąca, skład kolonjalny Gdańska 32. (15601

Służąca potrzebna zaraz. Grodzka 10, restauracja. (20996

Służąca (21054 kuchenna potrzebna. Jadłodajnia Dworcowa 84.

Potrzebna odpowiednia poljerka. Garbary 17. (21053

Potrzebny pracownik do konfekcji damskiej. Bornsztajn, Marszałka Focha 24. (21014

Służąca do wszelkiej pracy potrzebna. Restauracja, Jana Kazimierza 8. (21009

Poljerzy na meble potrzebni. G. Habermann, Langiewicza nr. 3. (21043

Szczęście...

i ten Ci nie przyniesie, jedynie może ochronić Twe domostwo przed pożarem. Jedyne szczęście osięgniesz przez ogłaszanie się w Dzienniku Bydgoskim, który posiada największą liczbę czytelników w Zachodniej Polsce.

Urzędnik (13612 gospodarczy kawaler potrzebny zaraz z kaucją 30—4000 zł. Zgłosz. pod A. Poste restante Czerniwo powiat Gniezno.

Dziewczyna z dobremi świadectwami do wszelkich prac domowych, musi umieć gotować, potrzebna zaraz. Długa 53. (21001

Ekspedjentkę dzielną wykształconą poszukuje Artur Frohwerk, mistrz rzeźnicki, Król. Jadwigi 11. (13620

DZIERŻAWY

Gazownia Miejska poszukuje lokal nadający się na sklep Gazowni przy ul. Gdańskiej w obrębie od Placu Teatralnego do Placu Wolności, za miesięczną dzierżawą 100 zł. Oferty do Gazowni Miejskiej, Bydgoszcz, ulica Jagiellońska 48. 20722

Rzeźnictwo (20925 bardzo dobry punkt Torunia, kompletne urządzenie, zaraz wydzierżawię. Oferty Dziennik Bydgoski, Toruń pod „Okazja".

Szukam trzech pokoi, wygodami, płacę zgóry. Zgł. „Urzędnik bezdzietny". (21017

Do wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe. Garbary 11, mieszk. 4. (21016

Dwa (21018 pokoje z kuchnią i stajnią do wynajęcia. Gajowa 33.

POKOJE

Pokój dobrze umebl., osobne wejście, światło elektr. dla 1—2 osób wynajmę. Gdańska 69, m. 16. (20540

Pokój umeblowany dla bezdzietnego małżeństwa lub jednego pana. Przyrzecze 12 parter, blisko Starego Rynku. (21006

Pokój Długa 12, m. 2. (21013

Ładny pokój do wynajęcia. Pod Blankami 18, 2. (21010

Dobrze umeblowany pokój do wynajęcia z osobnem wejściem zaraz. Jagiellońska 30, II. piętro, m. 4. (20995

Pokój niekrępujący. Ks. Skorupki 62. (20992

Pokój (20993 do wynajęcia. Dolina 6-5.

Pokój (21007 frontowy z osobnem wejściem dla pana do wynajęcia. Pomorska 58, m. 6.

Elegancki (13537 pokój ewtl. utrzymanie. Cieszkowskiego 13, 4 m.

Pokój Chołoniewskiego 20. (21005

Pokój umebl. z używ. kuchni Św. Trójcy 8. (20850

Pokój umeblowany używanie kuchni, Wileńska 12, 5. (13559

Pokój Lipowa 4, m. 2. (21042

Umeblowany pokój. Jezuicka 10, II. piętro. (21003

Pokój panom lub uczniom. Chwytowo 11, m. 11. (21011

Pokój umebl. 20 zł. Śniadeckich 51, mieszk. 2. (21041

RÓŻNE

Obiady domowe obfite z 3 dań 90 gr. Pomorska 40, parter lewo. 13557

MATRYMONJALNE

Porucznik (20715 rezerwy lat 30, na samodzielnem stanowisku, poszukuje panny inteligentnej o miłem usposobieniu w celu matrymonjalnym. Sprawę traktuje się poważnie. Dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia wraz z fotografją uprasza się przesłać do Poste restante „Sępolno Pomorze nr. 13".

Dnia 27 października rb. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 66, nasz główny akcjonarjusz i członek Rady Nadzorczej ś. p.

radca handlowy

Maksymiljan Francke

przemysłowiec i właściciel dóbr i zakładów przemysłowych w Jasło (Małopolska)

Nadzwyczajnemi swymi zdolnościami, nieskazitelnością charakteru i wzorowym przykładem nieznużonej pracowitości zjednał sobie należną Mu cześć, którą po owocnej jego działalności w wdzięcznej zachowamy pamięci.

Towarzystwo Przemysłowo - Leśne Lasy Polskie S. A. w Bydgoszczy.

21086

†

Dnia 28 bm. zasnął w Panu nieodżałowanej pamięci ś. p.

Dr. Alfred Brandowski

Żegnamy na wieczny spoczynek drogiego Przyjaciela i Kolegę.

21067) **Pomorskie Koło Chyrowiaków.**

Wszystkim którzy oddali ostatnią przysługę ś. p.

Generałowi Adamowi Hrabiemu Rzewuskiemu

a zwłaszcza Czcigodnym Ojcom Misjonarzom, Władzom Wojskowym, Stowarzyszeniu Emerytów Wojskowych, Aliance Française i Stowarzyszeniu Rosyjskiemu składa serdeczne

Bóg zapłać.

13610) **Syn, brat i rodzina.**

Dnia 28 października rozstał się z doczesnością ś. p.

Dr. Alfred Brandowski

redaktor „Dziennika Bydgoskiego", wybitny publicysta chrześcijańsko-społeczny, członek Koła Bydgoszcz-Północ, Rady Wojewódzkiej i Okręgowej naszego Stronnictwa.

W Zmarłym ruch nasz traci nieustraszonego i wytrawnego bojownika o sprawiedliwość społeczną i wielkie cele Stronnictwa.

Bydgoszcz, 31 października 1932 r.

Zarząd i Rada Okręgowa
Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji

Pogrzeb odbędzie się dziś w poniedziałek o godz. 3-ciej po południu z kaplicy starego cmentarza przy ul. Grunwaldzkiej.

(21096

Grobowe lampki, świece
w największym wyborze i po cenach najniższych poleca (20926
Jan Kapczyński
Toruń, ul. Szeroka
róg Mostowej i ulica Szczytna 15.

Skóry
na wszelkie cele poleca
Feliks Dolczewski
dawn. **Ludwig Buchholz**
Bydgoszcz, Przyrzecze 2
tel. 117. (20827) obok Fary.

Czytajcie „Dziennik Bydgoski"!

Nabożeństwo żałobne
za duszę ś. p.
Dr. Alfreda Brandowskiego
odbędzie się w środę 2 listopada br. o godz. 8,30 rano w kościele Klarysek, na które Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają stroskani
21039) **Brat, szwagrowa i bratanek.**

Klepsydry
wykonuje
szybko i tanio
Drukarnia Bydgska
Bydgoszcz, Poznańska 2/14

ZNICZE NAGROBKOWE „POLO"
ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE
20130

Za tak liczny udział pogrzebie oraz dowody współczucia przy zgonie mego drogiego męża naszego kochanego ojca, teścia i dziadka składa na tej drodze wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, a w szczególności przewielebnemu księdzu Majchrzakowi, jak również Dyrekcji i Pracownikom Tramwaji Miejskich

serdeczne podziękowanie

Bydgoszcz, dnia 31. X. 32 r.

21015) **Marta Wentowska z dziećmi.**

SKŁAD LUDOWY, Bydgoszcz, ul. Długa 19, (nowy numer). F-a Chrześcijańska

Zawiadamia uprzejmie Szanowną Klientelę, życzliwych i znajomych, 21078

że od dnia 2 listopada br. urządza

Biały Tydzień

gdzie po **niebywale niskich cenach** oddawać będzie **płótna, inlety i wszelkie białe towary w sztukach i resztkach fabrycznych** w olbrzymim wyborze.

Zwiedzenie naszego składu do kupna nie obowiązuje. Z poważaniem

Skład Ludowy wł.: E. Preissowa

Tel. 212 i 2212 **GREY** *Gdańska 35*

poleca nadzwyczaj korzystnie:

Pralinki *własnego wyrobu* **Pierniki** *pierwszorzędnej jakości*

codziennie świeżo palonej **kawy** *w wypróbowanych mieszankach*

Wszelkie dostawy w dom.

20441

Urządzenie składowe
na sprzedaż. Obejrzeć w domie
J. W. Łuczkowski
ulica Dworcowa 6
do godziny 3-ej.
20999

MATRYMONJALNE

Wdowa
lat 45. przystojna (pomorzanka) poszukuje męża. Panowie którem zależy na dobrej żonie zechcą się zgłosić do ag. w Tczewie pod „Wdowa". 21056

OKAZJA!

2 eleganckie polowczaki i lekki wolant
tanio **na sprzedaż.** (21057
Deja, Tczew, ul. Wodna 18

Poważniejsza fabryka branży spożywczej **poszukuje**

zastępcy na Poznańskie i Pomorze.

Dla zabezpieczenia składu konsygnacyjnego wymagana kaucja 50.000 zł. Oferty należy skierować **Kraków, skrytka pocztowa 262.** 20973

ROZWIEDLI SIĘ?

— Prepraszam pana, czy to tu mieszka rodzina Bergstromów?

— Nie, proszę pana, ale na drugiem piętrze mieszka pan Berg, a na czwartem piętrze niejaka pani Strom!...

— Ach tak, dziekuję panu bardzo, to oni się, zapewne, rozwiedli!...

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr. dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia komplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.